



Sensacyjne doniesienie brytyjskiej prasy

Litwini terrorystami?

W Wielkiej Brytanii wybuchł skandal wokół udaremnienia domniemanego zamachu terrorystów „Al-Kaida” na premiera tego kraju Tony’ego Blaira. W przygotowaniach zamachu mieli być zamieszani obywatele Litwy. Tymczasem Litewskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych powołując się na brytyjską policję kategorycznie neguje udział Litwinów w przygotowaniach zamachu.

— Na razie nie możemy ani zaprzeczyć, ani potwierdzić doniesienia brytyjskich mediów o ewentualnym udziale naszych obywateli w przygotowaniu domniemanego zamachu na Tony’ego Blaira. Przeważymy sprawdzenie wiarygodności brytyjskiej gazety, podającej takie informacje. Już dzisiaj jednak wiadomo, że na przeciągu ostatnich dziesięciu dni z Wielkiej Brytanii nie został deportowany żaden obywatel Litwy — powiedział „Kurierowi” rzecznik prasowy Departamentu Bezpieczeństwa Państwowego Litwy Antanas Makauskas.

Brytyjskie służby antyterrorystyczne poinformowały, że udało im się udaremnić domniemany zamach terrorystów „Al-Kaida” na premiera tego kraju Tony’ego Blaira, podają brytyjskie media. Policjanci zorganizowali rajd, w wyniku którego zatrzymali dwóch emigrantów litewskich, którzy przypuszczalnie obserwowali dom brytyjskiego premiera w północnej części Anglii. Po aresztowaniu Litwini zostali deportowani, poinformował wczoraj litewski portal internetowy „Delfi”, powołując się na brytyjskie media.

Mężczyźni wraz z nowoczesnym

sprzętem obserwacyjnym zostali zatrzymani w odległości niespełna kilometra od domu Blaira. Jak podał „Daili Express”, Litwini wzbudzili podejrzenie służb specjalnych, ponieważ ich zachowanie się przypominało szpiegowskie działania „Al-Kaida”.

Litwini korzystali z kradzionego samochodu ze zmienionymi numerami rejestracyjnymi, filmowali drogi i ruch w pobliżu domniemanego obiektu — domu, a w ich samochodzie znaleziono szczegółową mapę miasteczka Trimdon w hrabstwie Durham — w tym właśnie miejscu stoi dom Blaira.

„Uznanie ich za parę zagranicznych wędrowców, którzy dla rozrywki podziwiają krajobraz brytyjski, byłoby opieszałością” — powiedział dla brytyjskiego dziennika funkcjonariusz służby bezpieczeństwa. Służba wywiadu bada wersję, że ci mężczyźni zostali wynajęci przez pośredników w celu ochrony ważniejszych członków grupy terrorystycznej.

„Jest to typowa metoda „Al-Kaida”, będąca przykładem tego, jak terroryści gromadzą informacje o przyszłych celach” — powiedział pracownik służby bezpieczeństwa.

„Taki sprzęt filmowy raczej nie przypomina tego, co można znaleźć u niezamożnych poszukiwaczy schronienia” — dodał.

Litewskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych zdementowało wczoraj domniemania brytyjskiej prasy o tym, że podczas antyterrorystycznej operacji w Wielkiej Brytanii byli zatrzymani i deportowani obywatele Litwy.

(Dokończenie na str. 2)



Brytyjski „Daili Express” twierdzi, że w przygotowaniach do zamachu na premiera Wielkiej Brytanii Tony’ego Blaira brali udział również emigranci z Litwy. Fotomontaż Lucja Stankevičiūtė

Kolej na drugą grupę właścicieli rublowych lokat

Kolejne lity z lokat

Osoby zaliczane do drugiej grupy właścicieli oszczędności od 25 sierpnia będą mogły swobodnie dysponować jeszcze 500 litami swoich lokat.

Projekt uchwały o takich założeniach Ministerstwo Finansów zamierza wnieść dziś na posiedzenie rządu, informuje ministerstwo.

„Już po raz drugi w tym roku mieszkańcom umożliwiamy swobodne dysponowanie oszczędnościami. Na ich konta przeleje się około 40 mln Lt. Może nie będzie to ostatni raz w tym roku” — powiedział minister finansów Algirdas Butkevičius.

Do drugiej grupy właścicieli oszczędności należą osoby, liczące 70 i więcej lat, rodziny wielodzietne, wychowujące czworo i więcej

dzieci, a także inwalidzi II grupy.

Po wejściu w życie tej propozycji Ministerstwa Finansów, ogólna suma przywrócona każdemu członkowi tej grupy będzie sięgała 2 tys. 100 Lt.

Jak i dotychczas nadal będą zwracane oszczędności osobom zaliczonym do grupy I oraz uszkodzonym na skutek pożaru i innych klęsk żywiołowych, a także w przypadku śmierci właściciela lokaty. Według danych Ministerstwa Finansów, do 1 sierpnia 2004 r. na konta mieszkańców przelano 1,9 mld Lt zrewaloryzowanych oszczędności rublowych. Cała obliczona suma tych oszczędności stanowi 3,6 mld Lt. Pozostało więc 1,7 mld Lt.

BNS

Koszykówka – nasza reprezentacja gra coraz pewniej

Litwa pokonała pogromców USA

Wczoraj koszykarska reprezentacja Litwy po zaciętym meczu pokonała Portoryko 98:90 (26:32; 23:12; 22:22; 27:24). Pogromcy USA nie dali rady mistrzom Europy.

Nasi koszykarze tradycyjnie już mieli problemy z rywalami w pierwszej połowie spotkania, popełniali wiele błędów. „Litewska lokomotywa” nabrała rozpędu dopiero w ostatniej kwarcie, ale rywale walczyli ambitnie do końca spotkania.

W litewskiej ekipie najwięcej punktów zdobył Ramūnas Šiškauskas — 23, Arvydas Macijauskas rzucił 19, a Šarūnas Jasikevičius 18 punktów. W szeregach naszych rywali najlepiej się spisywali Karlos Arroyo i Eljas Ayuso zdobywając

po 25 punktów. W czwartek o godzinie 22.15 zmierzmy się z drużyną gospodarza igrzysk. Greków będzie trudno pokonać, gdyż grają u siebie, a greccy kibice będą dominować na trybunach.

„Spotkanie było bardzo trudne, ale dokładnie przeanalizowaliśmy grę rywali i odpowiednio zagraliśmy, najwięcej uwagi poświęcając ich podstawowym zawodnikom. Były lepsze i gorsze momenty w naszej grze, ale podstawowy cel — wygraną — osiągnęliśmy” — powiedział po meczu Šiškauskas.

Z kolei Jasikevičius podkreślił, że po pokonaniu USA reprezentacja Portoryko nie była już zwykłą, przeciętną drużyną, dlatego też mecz z nią pochłonął wiele sił.

(Dokończenie na str. 9)

W NUMERZE

Kraj ————— 3

Zaszczepiać polskość



W rejonie święciańskim odbył się IX Festyn Kultury Polskiej w Podbrodziu. Edyta Wałujewicz, prezes ZPL rejonu święciańskiego, podjęła się trudu zorganizowania tego festynu.

Świat ————— 4

Obawy o prywatne korzyści

Zaledwie kilka dni po ogłoszeniu podziału portfeli w przyszłej Komisji Europejskiej polityczna burza rozpełtała się wokół nowej komisarz ds. rolnictwa Dunki Mariann Fischer Boel.

Praworządność — 5

Walka o setki tysięcy

Wileński Okręgowy Sąd Administracyjny wkrótce przystąpi do rozpatrywania rzadkiej sprawy — aż 40 pracowników Poniewieskiego Terytorialnego Urzędu Ceł złożyło powództwa przeciwko Departamentowi Ceł.

Zdrowie ————— 6

Co zdradza twarz?

Dziwne rzeczy czasem się dzieją z naszą twarzą... Raz pokrywa się pryszczami, to znów pękają kąciki ust. Jak się okazuje, najczęściej nie jest to problem bynajmniej dermatologiczny.

Pocopetek ————— 7

O trójkącie bermudzkiem

Przyczyną tajemniczych zatonień statków w słynnym Trójkącie Bermudzkiem, pomiędzy Miami, Puerto Rico i Bermudami, mogą być... olbrzymie bańki gazu.

Sentencja

Jeśli ma się synów, najważniejszą rzeczą jest dać im dobre wykształcenie; wyzywać się na ich rzecz majątku — to istne szaleństwo.

NAPOLEON



Kalejdoskop aktualności

Tryb przydziału parcel kolidował z Konstytucją

Zatwierdzony przez rząd Gediminas Vagnoriusa tryb nabywania parcel o przeznaczeniu nierolniczym częściowo naruszał Konstytucję oraz inne akty prawne, ponieważ w kwestiach spornych nie można było odwołać się do sądu. Taki werdykt ogłosił Sąd Konstytucyjny.

W 1998 r. ówczesny rząd zatwierdził tryb, zgodnie z którym przyjmowane i rozpatrywane były prośby o nabycie na własność ziemi o przeznaczeniu nierolniczym, składane przez samorządy, inne podmioty narodowe oraz podmioty zagraniczne, prowadzące na Litwie działalność gospodarczą. Ustalono w nim, że pretendujący do parceli okaziciel nieprzychylną mu decyzję naczelnika powiatu może zaskarżyć przed rządem bądź upoważnionym przez niego ministerstwem. Jeśli te skargi rząd czy upoważnione przez niego ministerstwo rozpatrzy, podjęta przez nie decyzja jest ostateczna. Sąd Konstytucyjny orzekł, że takie ustalenie trybu kolidowało z Konstytucją. Część spornego ustalenia „podjęta decyzja jest ostateczna” oznacza, że decyzji rządu bądź upoważnionego przezeń ministerstwa w związku ze skargą nie można zaskarżyć przed sądem. Taka regulacja prawna godzi w prawo konstytucyjne człowieka, który uważa, że jego prawa i swobody zostały naruszone i pozbawia go prawa do ich obrony w sądzie.

Spotkanie w Połdzu

W Połdzu w przyszłym tygodniu odbędzie się spotkanie ministrów spraw zagranicznych ośmiu państw bałtyckich i północnych.

Na spotkanie, które się odbędzie w dniach 25-26 sierpnia, przybędą ministrowie Litwy, Łotwy, Estonii, Szwecji, Norwegii, Finlandii, Islandii oraz sekretarz stanu MSZ Danii. Ministrowie spotkają się z inicjatorami „Porozumienia genewskiego” na Bliskim Wschodzie „Geneva Accord” Yosim Beilinu i Yabedu Rabbo oraz wezmą udział w roboczej sesji.

Znowelizować ustawę o działalności operacyjnej

Prezydent sam powinien stanąć na czele grupy roboczej, nowelizującej ustawę o działalności operacyjnej, nie zaś powierzyć te funkcje swym doradcom — tak sądzi politolog Rajmundas Lopata.

Fakt, że tą grupą roboczą kieruje obecnie doradczyni prezydenta ds. prawa Toma Birmontienė, dyrektor Instytutu Stosunków Międzynarodowych i Nauk Politycznych Uniwersytetu Wileńskiego Lopata uważa za „skandal polityczny”.

Komisja chce usunąć niepożądane osoby?

Tymczasowa sejmowa komisja śledcza, powołana w celu zbadania podejrzeń o politykierstwo i nadużycia prawników, ma na celu pozbycie się niepożądanych osób.

Stwierdził to na wczorajszej konferencji prasowej w Sejmie starosta frakcji liberalnych demokratów Henrikas Žukauskas. Propozycję utworzenia komisji w poniedziałek swymi podpisami poparło 41 posłów, w większości z rządzącej koalicji socjaldemokratycznej oraz opozycyjnej frakcji liberalistów i centrum.

Litwa ustępuje Łotwie i Estonii

Litwa pod względem zgromadzonych bezpośrednich inwestycji zagranicznych na jednego mieszkańca wciąż jeszcze ustępuje Łotwie i Estonii. Niemniej potok tych inwestycji na Litwie w pierwszym kwartale tego roku był największy wśród trzech państw bałtyckich.

Według danych „Vilniaus bankas”, w końcu marca br. na jednego mieszkańca Litwy przypadało 1,2 tys. euro bezpośrednich inwestycji zagranicznych, tymczasem na Łotwie ten wskaźnik wynosił 1,3 tys. euro, a w Estonii — aż 4,1 tys. euro.

Nadal maleje konsumpcja cukru

Po wejściu Litwy do UE w związku z napływem do kraju tańszego cukru zagranicznego nadal się zmniejsza konsumpcja cukru litewskiego.

W lipcu tego roku w kraju sprzedano 3,5 tys. ton cukru litewskiego, czyli 3,4 razy mniej niż w tym samym miesiącu roku ubiegłego, informuje zjednoczenie „Cukrus”.

**KURIER
WILEŃSKI**

Adres redakcji
Birbinių g. 4a, 02121-30 Vilnius,
Lietuvos Respublika, tel./fax 260 84 44

ISSN 1392-0405

Redaktor naczelny — Aleksander Borowik (tel. 260 84 44, e-mail: redaktor@kurierwilenski.lt).

Dziennikarze: Krystyna Adamowicz — zast. red. nac. (tel. 260 84 46, e-mail: news@kurierwilenski.lt), Helena Gładkowska, Jan Sienkiewicz, Irena Mikulewicz (biznes@kurierwilenski.lt), Robert Mickiewicz (prawo@kurierwilenski.lt), Walenty Dunowski (sport@kurierwilenski.lt), Marian Paluszkiwicz — fotoreporter

Współpracownicy: Danuta Kamilewicz, Małgorzata Kozicz, Jadwiga Podmostko — korespondent na rej. wileński, Andrzej Pukszt, Piotr Ryngiewicz — korespondent na rej. sołeczniński, Alina Sobolewska — korespondent na rej. trocki, Stanisław Tarasiewicz, Julitta Tryk
Sekretariat: Wanda Zajczkowska, Zygmunt Żdanowicz — sekretarze odpowiedzialni (tel. 260 84 47, e-mail: sekret@kurierwilenski.lt), Marian Sipowicz — zastępca sekretarzy odpowiedzialnych, Walerian Butkiewicz, Roman Ostrouch, Lucja Stankevičiūtė — łamanie komputerowe, Walentyna Mažul, Halina Taukin — skład komputerowy, Barbara Mintautienė — tłumacz, Bronisława Michajłowska, Edyta Szalkowska — korekta

Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 260 84 44), Dariusz Guszczka — reklama (tel. 260 84 44, e-mail: reklama@kurierwilenski.lt), Weronika Wojsznis — kolportaż-prenumerata (tel. 260 84 44, e-mail: kolport@kurierwilenski.lt).

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie prawo do skracania i adiacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżone do opinii redakcji. Sekretarz odpowiedzialny wydania Wanda Zajczkowska

Wydawca VŠĮ „Vilnius žodis”. Dyrektor spółki Roman Baranowski (tel. 260 84 44). Druk UAB „KLION”
Wsparcie finansowe — Senat RP i Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie”

Goście stolicy na rowerach pokonali tysiące kilometrów

Europa z bliska



Rozmawiając z Artūrasem Zuokasem goście pokrótce opowiedzieli o swej trasie, podziękowali za prezenty — czapki i koszulki z wizerunkiem mapy Starówki Wileńskiej
Fot. Marian Paluszkiwicz

Wczoraj do Wilna przybyli Alexandre Roux i Martial Gwyselen, dwaj rowerzyści z małego francuskiego miasteczka, którzy w podróż dookoła Europy wyruszyli 26 października ubiegłego roku.

Dwuosobową załogę kolarzy z Francji na Placu Europy przy alei Konstytucji w Wilnie przywitał mer stolicy Artūras Zuokas. Witając gości Zuokas powiedział, że ich podróż jest śmiałym, wspaniałym pomysłem i że też kiedyś chciałby wybrać się na taką wycieczkę.

Celem podróży młodzieńców jest nie tylko propagowanie zdrowego trybu życia i ekologicznego środka lokomocji. Z każdego zwiedzonego państwa — a mają za sobą już 13 takich krajów — piszą

reportaże o tradycjach, gospodarce, historii i geografii nowo poznanego terenu. I, jak twierdzą, w ten sposób przyczyniają się do bliższego poznania Europy przez uczniów swego rodzinnego miasta.

Jak w rozmowie z „Kurierem” powiedział Alexandre Roux, zostało pokonanych już 13 tys. 945 kilometrów. Cała trasa liczy 20 tys. kilometrów. Mniej więcej w końcu października lub na początku listopada obaj chłopcy spodziewają się powrócić do domów.

Na Litwie podróżnicy zwiedzili już Mariampol (Marijampolė). Jadąc na Łotwę zamierzają jeszcze zajrzeć do Trok i Kowna.

Rozmawiając z Artūrasem Zuokasem goście pokrótce opowiedzieli o swej trasie, podziękowali

za prezenty — czapki i koszulki z wizerunkiem mapy Starówki Wileńskiej.

Przypomnijmy, że przed dwoma laty wileńskie goście stolicy też mieli szansę nauczyć się korzystać z rowerów, jako z szybkiego i stosunkowo taniego sposobu poruszania się po mieście. Niestety, plany samorządu wzięły w łeb i pomarańczowe rowery, zostawione na specjalnie urządzonych parkingach, już po pierwszej nocy pozostały tylko wspomnieniem, u jednych wzbudzającym śmiech, u innych politowanie. A szkoda, bo poprzez naszą tolerancję dla rzeczy nowych też byłibyśmy bliżej Europy, przynajmniej, pod względem ogłady...

Irena Mikulewicz

Byli zwolennicy Paksasa pójdą do Sejmu z partią Uspaskicha

Startują z innej listy

Byli członkowie Partii Liberalnych Demokratów posłowie Jonas Lioginas i Pranas Vilkas będą uczestniczyli w wyborach do Sejmu figurując na listach kandydatów kierowanej przez Wiktora Uspaskicha Partii Pracy. To się okazało po poniedziałkowym posiedzeniu Rady Partii Pracy w Kiejdanach, na którym zatwierdzono listę kandydatów partii do Sejmu.

Vilkas potwierdził, że wraz z

Lionginasem znaleźli się na liście kandydatów. Vilkas figuruje pod numerem 21, Lioginas — 23. Jako pierwszy wpisany został Uspaskich. Poza nimi na liście kandydatów Partii Pracy nie ma obecnych posłów.

Podczas poprzednich wyborów do Sejmu Vilkas i Lioginas startowali z listy Litewskiego Związku Liberalistów, a później zostali członkami Partii Liberalnych Demokratów. Lioginas był mini-

strem finansów w rządzie Rolandas Paksasa. Z Partii Liberalnych Demokratów parlamentarzyści wycofali się kilka miesięcy temu.

Partia Liberalnych Demokratów zaczęła się rozpadać, gdy jej założyciel Rolandas Paksas uwięził się w skandal i w kwietniu tego roku w trybie oskarżenia został usunięty ze stanowiska prezydenta za złamanie Konstytucji i przysięgi.

BNS

Sensacyjne doniesienie brytyjskiej prasy

Litwini terrorystami?

(Dokończenie ze str. 1)

Litewska ambasada w Londynie skontaktowała się z miejscową policją, która potwierdziła informację, że ostatnio nie zatrzymywała obywateli naszego kraju, którzy byłiby oskarżeni o działalność terrorystyczną.

Jak nieoficjalnie „Kurierowi” powiedział jeden z urzędników litewskiego wymiaru sprawiedliwości,

nie wyklucza się możliwości, że rewelacje „Daily Express” o litewskich „najemnikach” „Al-Kaida” mogą być zwykłą dziennikarską kaczką, sposobem w tak zwanym sezonie ogórkowym przyciągnąć uwagę czytelników.

Jednak nawet gdyby doniesienia brytyjskich dziennikarzy rzeczywiście byłyby zwykłym wymysłem, to charakterystycznym

jest fakt, że na pomocników arabskich terrorystów dziennikarska fantazja obrała właśnie Litwinów. W ciągu minionego dziesięciolecia na Wyspy Brytyjskie wyemigrowało dziesiątki tysięcy naszych obywateli. Łowcy szczęścia z kraju znad Niemna, niestety, są częstymi gośćmi brytyjskich kronik kryminalnych.

Robert Mickiewicz

IX Festyn Kultury Polskiej w Podbrodziu

Zaszczepiać polskość

Skrzą się iskiery i rozniecają płomyki polskości w najmniejszych miasteczkach i wsiach, pieczołowicie przechowywane i przekazywane z pokolenia na pokolenie jako największy dar — relikwia, polska duchowość, dusza w polskiej piosence i tańcu chowana od kołysanki poczynając — na Litwie. I to powoduje, że często gęsto odbywają się święta kultury polskiej.

*Od słomianej chatki
Z kołysanką matki
Żyje pieśń w narodzie,
Która duszę młodzi.*

*Niech się srebrzą skronie,
Ale radość świeci,
Gdy melodie dźwięczne
Wiatr pod niebo wzniesie!*

„Nad brzegiem Żejmiany”

Od chatek porozrzucanych po ziemi kresowej z dziada pradziada bierze początek folklor — z serca do serca płynące pieśni o dawnych czasach, o ludzkich losach. Najczęściej na prowincji zbierają się chętni śpiewania i nabierają brzmienia polskie ludowe piosenki na swojską nutę wykonywane pod akompaniament akordeonu. Nie odchodzą w zapomnienie

śpiewane na chrzcinach, weselach, festynach... I to świadczy o przekonaniu tutejszych mieszkańców, że czują się Polakami, że nie tylko swe odzyskane ziemie mogą w spadku przekazać, ale i ludowe piosenki — te, co lżę z oka wyciskają.

15 czerwca w rejonie święciańskim odbył się IX Festyn Kultury Polskiej w Podbrodziu. Edyta Wałujewicz, prezes ZPL rejonu święciańskiego, podjęła się trudu zorganizowania tego festynu. Główny sponsor imprezy p. Józef Fiodorowicz, który wywodzi się z ziemi podbrodzkiej, a obecnie mieszka w Anglii, jako honorowy gość Podbrodzia zaszczycił imprezę swą obecnością. Był tu obecny i oklaskiwał twórczość folklorystyczną tutejszych Polaków również znany i lubiany na kresach mrałowianin Ryszard Soroko.

Dyplomami honorowymi ZPL zostali odznaczeni najbardziej zasłużeni w szerzeniu polskości działacze wnoszący swój wkład w rozwój kultury polskiej, która stanowi nieodłączną część całokształtu kultury, dopełnia ją i urozmaica, dowodzi to, że mniejszość narodowa Litwy ma tu możliwość rozwoju.

Na program koncertu złożyły się występy „Żejmiany” z Podbrodzia — gospodarzy święta, zaprezentowały się również: „Srebrne Pasemko” z Turmont,



Artystyczna „Zgoda” zgodna jest w tańcu jak w locie ptaki

„Sorokpol” z Powiewiórki, I. Siemak z Magun, „Tumielanka” z Visaginasu, „Wiza” z Podbrodzia, zespół rodziny Żejmów. Przybyły również zespoły z Wilna — „Kapela Kazukia Wileńskiego” oraz „Kapela Wileńska”. Wielkim akcentem i barwą kolorystyczną polskiego tańca i śpiewu nagrodził widza Artystyczny Zespół Polskiego Tańca i Pieśni „Zgoda” z podwileńskiego Rudomina.

Przychylne niebo

Pod otwartym niebem, niebo tym razem było przychylne wobec licznie zebranych mieszkańców Podbrodzia oraz sąsiadujących z nim miejscowości, wystąpiły zespoły przedstawiając swe talenty i wykonanie na swojską nutę. Często przy akompaniamentie akordeonisty zaprezentowane przez panie polskie ludowe piosenki przetrwały do dziś dzięki zaangażowaniu wykonawczyń. Razem ze starszym pokoleniem do śpiewu angażuje się również młodzież. Przejmuje sztafetę, by żyło to, co swoje i bliskie.

Na ziemi podbrodzkiej słynie zespół „Żejmiana”, który w czerwcu br. w Chorwacji na Międzynarodowym Festiwalu-Konkursie Choreografii — zdo-

był I miejsce (choreograf Teresa Raišutienė). Na scenie Centrum Kultury Podbrodzia zespół „Żejmiana” wykonał litewski taniec weselny. Publiczność skierowała pod ich adresem całkiem zasłużone brawa. Dorastającą perełką w Podbrodziu jest solistka zespołu „Wiza” Diana Borkowska, uczennica szkoły średniej.

Wiele było ślicznych przeplaterek — miłych sercu fragmentów, a wśród nich występ „Kapeli Kazukia Wileńskiego”, która poprawiła humor i dodała dobrego nastroju, tak, że na miejscu ustać było trudno, gdyż nogi rwały się w tany od wygrywanych skocznych melodii i śpiewu, które dają radość życiu. „Kapela Wileńska” zaprezentowała kulturę wykonania, jak i przystało na wilnian, gdyż ma swój miastowy styl. W regionalnych strojach polskich kolorami tęczy zajaśniała „Zgoda”, która przywiozła na festyn mazur ze „Strasznego Dworu” oraz regionalne polskie tańce i pieśni. Zespół, który liczy 15 lat, jest częstym gościem na różnorodnych imprezach kulturalnych na Litwie,

jak też w wielu państwach poza granicami kraju. Dla tutejszych Polaków służy ostoją polskości.

Kielbaski oraz piwko gratis

Od czasu do czasu niebo się chmurzyło, to znów się rozjaśniało, zależnie od kierunku wiatru, napawało to trwogą, gdyż scena bez dachu nad głową byłaby nieco niefortunna dla występów.

Gorące kielbaski oraz piwko (gratis) poszły na bok, widzowie woleli oglądać tańce góralskie, opoczyńskie, podziwiać piękno tańca i stroju jakże bliskiego w najdalszym zakątku kresowym, bo to swoje..., bo nasze..., bo polskie!

Na tej wspaniałej imprezie licznie zgromadzona publiczność bawiła się na całego. Wśród obecnych zabrakło tylko władz rejonu święciańskiego, by razem z mieszkańcami rejonu bawić się i weselić, podzielić się wspólnie radością święta.

Teresa Markiewicz
Fot. Jerzy Karpowicz



Zespół „Żejmiana” stynie poza Litwą

Kupując na raty do 12 mies. – podrożenie 0%

Zimne lato – gorące ceny!



Zniżki
nawet do

40%



AUDEJO
BALDŪ
CENTRAS

Zarasų 24/1, Vilnius

Tel. (8-5) 266 01 41, 266 01 68, 260 08 32

Dział sprzętu gospodarstwa domowego: tel. (8-5) 266 01 42

(Zam. 375)

Godziny pracy: I – V 10.00 – 19.00 VI 10.00 – 18.00

www.audejobaldal.lt



Z bólem serca żegnamy naszego Kolegę

Marka Guniewiczza

Wyrazy głębokiego współczucia składamy
Rodzinie oraz bliskim przedwcześnie Zmarłego

Zespół spółki „Ardena”



Z powodu tragicznej śmierci
naszego wieloletniego pracownika

Marka Guniewiczza

wyrazy głębokiego współczucia
Rodzinie oraz bliskim Zmarłego

składa kierownictwo spółki „Ardena”

Strach i niepewność w Nadżafie

Ziemia niczyja



W oczekiwaniu na ofensywę wojsk amerykańskich i sił irackich na pozycje podległej Sadrowi milicji, zwanej Armią Mahdiego, stare miasto w Nadżafie stało się ziemią niczyją
Fot. EPA-ELTA

Kiedy Saddam Husajn żelazną ręką rządził Nadżafem i całym Irakiem, Samir Ghalib, bezrobotny handlujący warzywami wolał pozostawać w domu, gdy tylko zaczynały się niepokoje.

Teraz strzelcy wyborowi, mordercy i czołgi sprawiają, że Ghalib i inni mieszkańcy Nadżafu znów nie opuszczają swych domów. Bojownicy radykalnego duchownego szyckiego Mukhtady al-Sadra walczą tam z żołnierzami amerykańskimi na spowitych pyłem wąskich uliczkach wokół ich domów. Na ulicy leży ciało, przykryte brudnym kocem. Zabranie go stamtąd byłoby ryzykowne i Ghalib dobrze o tym wie. "Zabił go wczoraj o drugiej po południu strzelec wyborowy. Ten człowiek przechodził na drugą stronę ulicy. Nie sądzę, aby to był jakiś zagorzały bojowiec, po prostu zwykły Irakijczyk" — powiedział 24-letni Ghalib.

Ghalib ma na sobie kamizelkę kuloodporną, którą podarował mu pewien dziennikarz. Kamizelka stanowi nietypowy zestaw z tradycyjnym strojem irackim. W oczekiwaniu na ofensywę wojsk amerykańskich i sił irackich na pozycje podległej Sadrowi milicji, zwanej Armią Mahdiego, stare miasto w Nadżafie stało się ziemią niczyją. Ghalib i inni mieszkańcy ukryci za murami swych domów i ostrożnie wychylający się zza starych drewnianych drzwi nerwowo reagują na odgłosy eksplozji i bacznie śledzą ruchy strzelców wyborowych.

"Tam dalej na tej ulicy stoi ame-

rykański czołg i są żołnierze, którzy strzelają do wszystkiego, co się rusza. To oni zabili tego mężczyznę, który tu leży" — powiedział 40-letni Hani Hasan, ojciec dwojga dzieci.

"Wczoraj na naszej ulicy wylądowało piętnaście pocisków morderczych. Wszyscy są przerażeni. Żonę i dwie córki wysłałem do domu mojej matki daleko stąd. Nie mogę do nich zadzwonić" — dodał Hasan ze łzami w oczach. Mieszkańcy "ziemi niczyjej" mówią, że niezbyt ich obchodzi, kto wygrywa w tej miejskiej wojnie na wyniszczenie, która przerwała rozejm i zagrożiła zniszczeniem świętego miasta szytów.

"Próbowaliśmy zobaczyć się z rodzinami, ale okazało się to niemożliwe, bo ulice zajęli Amerykanie i bojownicy, strzelający do każdego" — powiedział Hasan. Mężczyźni skarżą się, że od upadku rządów Saddama Husajna sytuacja szyckiej większości pod niektórymi względami wcale się nie zmieniła.

"Nadżaf jest szycki. Za Saddama jego Armia Al-Kuds (jedna z formacji Gwardii Republikańskiej) i baasiści (członkowie rządzącej partii Baas) nekali nas i poddawali naciskom. Teraz Armia Mahdiego i Amerykanie uczynili z Nadżafu teren wojny" — powiedział Hasan. Na chwilę zamilkł, aby pokazać reporterowi strzaskane kolano sąsiada, który został ranny w latach 80., gdy na rozkaz Saddama razem z setkami tysięcy innych Irakijczyków walczył na wojnie z Iranem.

Nikt jednak nie rozpamiętywał dawnych cierpień, bo nad głowami

przeleciały amerykańskie samoloty, a potem rozległa się strzelanina.

Obleżenie sadrystów może się przedko nie skończyć. Bojownicy Sadra, którzy strzelają z ręcznych granatów we wszystkich kierunkach, okopali się w świętym dla szytów meczecie-mauzoleum imama Alego. Frontalny atak na meczet byłby ryzykowny dla Amerykanów i rządowych sił irackich, bo mógłby skłonić szytów do masowych wystąpień przeciwko rządowi Ijada Alawiego i wojskom wielonarodowym.

Po nocy w ciemnościach bez elektryczności i bez wody, mieszkańcy starej części Nadżafu spędzają dzień beczynnym. Niektórzy z nudów zbierają odłamki pocisków.

"Po prostu siedzimy i czekamy na huk kolejnej eksplozji" — powiedział Ghalib. Obok jego domu powoli przejechały dwa mikrobusy, jeszcze bardziej zwalniając przed skrzyżowaniem, aby sprawdzić, czy za rogiem nie ma amerykańskich czołgów lub, po drugiej stronie, snajperów z Armii Mahdiego. Gdzieś w pobliżu wybuchł pocisk morderczy. Hasan rozejrzył się i powiedział: "Przywykliśmy do tego. Tak jest codziennie. Możemy tylko czekać". Ali Ghanim, mieszkający przy tej samej ulicy co Hasan, mówi, że rok temu inaczej wyobrażał sobie przyszłość. "Gdy upadł Saddam, marzyłem, że Nadżaf, święty Nadżaf zapełni się tłumem turystów i pielgrzymów" — powiedział spoglądając na wymarłe ulice.

Za trzy tygodnie kolejna pielgrzymka papieża

Do Loreto helikopterem

Szczegółowy program podróży Jana Pawła II do Loreto na spotkanie z Włoską Akcją Katolicką w niedzielę 5 września podało wczoraj watykańskie biuro prasowe.

Ośmiogodzinna wizyta w znanym ośrodku kultu maryjnego będzie jego 145. podróżą po terenie

Włoch od początku pontyfikatu.

Papież, przebywający do końca września w swej rezydencji Castel Gandolfo, poleci do Loreto, miasteczka w regionie Marche, helikopterem.

Na tamtejszych błoniach Montorso odprawi mszę, podczas której beatyfikuje hiszpańskiego księdza

Pedro Tarres y Claretę oraz dwoje świeckich z Włoskiej Akcji Katolickiej — Alberta Mervellego i Pinę Suriano. Do Castel Gandolfo papież wróci tego samego dnia około godziny 18. Będzie to już jego piąta pielgrzymka do Loreto. Tamtejsze sanktuarium maryjne odwiedził w 1979, 1985, 1994 i 1995 roku.

Konflikt interesów nowej duńskiej komisarzy ds. rolnictwa

Obawy o prywatne korzyści

Zaledwie kilka dni po ogłoszeniu podziału portfeli w przyszłej Komisji Europejskiej polityczna burza rozpuściła się wokół nowej komisarzy ds. rolnictwa Dunki Mariann Fischer Boel, która — zdaniem duńskiej opozycji — może popaść w konflikt interesów.

Boel zarzucono, że jako żona właściciela ponad 200-hektarowego gospodarstwa, na które rocznie przypada 60 tys. euro unijnych subwencji, może mieć prywatne korzyści z decyzji, które podejmie jako komisarz zarządzający unijnym budżetem na rolnictwo. Rzecznik Komisji Europejskiej Stefaan de Rynck poinformował wczoraj, że Boel przekazała przewodniczącemu przyszłej KE Jose Manuelowi Durao Barroso pisemne wyjaśnienie swej sytuacji, które obecnie jest analizowane przez prawników Komisji.

Jak dodał de Rynck, każdy komisarz będzie musiał złożyć deklarację na temat ewentualnych kon-

fliktów interesów, by zapewnić, że wszyscy członkowie KE mogą działać w pełni niezależnie, nie tylko od interesów państw członkowskich, ale także interesów prywatnych. Zgodnie z Traktatem z Nicei, komisarze nie mogą angażować się w inną działalność zawodową, niezależnie od tego czy przynosi zyski czy nie.

Boel wyjaśniła, że gospodarstwo liczące 204 hektary prowadzi jej mąż i on też płaci podatki oraz dostaje unijne dopłaty. Taki stan rzeczy — argumentuje Dunka — nikomu nie przeszkadzał, gdy była ministrem rolnictwa w swym kraju i oczekuje, że będzie do zaakceptowania także podczas jej urzędowania jako komisarz UE ds. rolnictwa. Barroso zadeklarował, że ma pełne zaufanie do duńskiej komisarzy. Jednak członków przyszłej KE, która rozpocznie pracę 1 listopada, czekają jeszcze przesłuchania w Parlamencie Europejskim, gdzie zarzuty wobec Boel zapewne powrócą.

Oskarżenia podejrzanym o terroryzm Brytanii

Scotland Yard w akcji

Ośmiu mężczyzn, zatrzymanych 3 sierpnia w czasie akcji brytyjskiej policji, oskarżono wczoraj, na podstawie prawa antyterrorystycznego, o działalność terrorystyczną — poinformował Scotland Yard.

Zarzuca się im udział w spisku w celu zabójstwa. Dziewięciu z aresztowanych został oskarżony o nielegalne posiadanie broni. Mężczyźni, podejrzani o związki z Al-Kaidą, zostali zatrzymani w trakcie antyterrorystycznej obławy przeprowadzonej na obszarze całej Wielkiej Brytanii po alarmach w Stanach Zjednoczonych i aresztowaniach w Pakista-

nie. Policja zatrzymała wówczas 13 osób. Dwie zwolniono bez wysunięcia oskarżenia, a dwóch kolejnych nie oskarżono o działalność terrorystyczną, lecz postawiono im zarzut posiadania fałszywych dokumentów. Scotland Yard nie podał szczegółów dotyczących oskarżonych o terroryzm. Według wcześniejszych doniesień prasowych, jednym z aresztowanych jest Abu Musa al-Hindi, który miał planować atak na londyńskie lotnisko Heathrow. Hindi jest też prawdopodobnie autorem dokumentów wywiadowczych, które wywołały alarm terrorystyczny w USA.

Imigrant domaga się zadośćuczynienia

Procedura standardowa

Państwo Garcia nadal byłoby przekonani, że ich 25-letni syn Omar Garcia Escobedo utonął w rzece Rio Grande podczas próby nielegalnego przedostania się na terytorium Stanów Zjednoczonych, gdyby sam "zmarły" nie zadzwonił do domu z Teksasu mówiąc, że żyje.

6 sierpnia władze amerykańskie zawiadomiły rodzinę Garcia o utonięciu w Rio Grande osoby, która miała przy sobie portfel z dokumentem tożsamości Omara. Rodzice i krewna zmarłego udali się do miasta Rio Grande, aby zidentyfikować zwłoki. Ze względu na ich zły stan, bliskim nie pozwolono obejrzeć ciała. Identyfikacja nastąpiła na podstawie zdjęć zwłok i opisu zmarłego dokonanej przez rodzinę.

Rzeczniczka prasowa konsulatu meksykańskiego w Teksasie Sandra Mendoza powiedziała, że

taki sposób identyfikacji zwłok jest procedurą standardową w przypadku topielców. Po powrocie do domu, rodzice pewni śmierci syna wyprawili mu pogrzeb. Dwa dni po swoim pogrzebie Omar zadzwonił do zszokowanej matki, mówiąc, że ma się dobrze i jest w przygranicznym mieście Brownsville w Teksasie. Powiedział, że tuż po przekroczeniu granicy ukradziono mu portfel i dopiero teraz mógł kupić kartę telefoniczną.

Za całe zamieszanie rodzina wini władze amerykańskie i domaga się od nich przyznania Omarowi prawa tymczasowego pobytu na terenie USA wraz z pozwoleniem na pracę. Jak również zabrania przez Amerykanów zwłok pochowanej osoby i zwrócenia 2,5 tys. dolarów kosztów pogrzebu. Prawnik powiedział rodzinie Garcia, że Omar będzie musiał teraz udowodnić, że nie umarł.

Stronę na podstawie doniesień PAP przygotował Robert Mickiewicz

Procesy sądowe poniewieskich celników

Walka o setki tysięcy

Wileński Okręgowy Sąd Administracyjny wkrótce przystąpi do rozpatrywania rzadkiej sprawy — aż 40 pracowników Poniewieskiego Terytorialnego Urzędu Ceł złożyło powództwa przeciwko Departamentowi Ceł. Żądają oni, aby departament pokrył straty pieniężne, poniesione przez nich z powodu niesłusznego podziału środków, przeznaczonych na wynagrodzenie za pracę.

Celnicy twierdzą, że od 1 lipca 2002 r. bezprawnie zmniejszono ich wynagrodzenia. W związku z zastosowanym współczynnikiem indeksacji ich uposażenia zmniejszyły się o 1/3. Każdy z celników poniósł straty, sięgające od 7 do 16 tys. litów. Łączna suma powództwa celniczych stanowi 381 775 litów.

Tak się stało po przystąpieniu Li-

twy do Unii Europejskiej oraz zreorganizowaniu pracy urzędów ceł.

Departament Ceł, jako wykonawca asygnowań budżetu, przydzielone przez Ministerstwo Finansów środki dzieli wśród kilku swych instytucji. Są to rada kryminalna urzędu ceł, centrum szkoleniowe, laboratorium, centrum systemów informacyjnych oraz pięć terytorialnych urzędów ceł, z których jeden jest w Poniewieżu.

Od 1 lipca 2002 r. Ministerstwo Finansów zmniejszyło Departamentowi Ceł środki na wynagrodzenie za pracę. Dlatego też wobec wszystkich urzędników postanowiono stosować współczynnik indeksacji wynagrodzeń urzędników państwowych.

Poniewiescy celnicy już się pogodzili z faktem, że przez pewien czas będą musieli zadowolić się

indeksowanymi wynagrodzeniami. Po pewnym czasie dowiedzieli się jednak, że się nie zmniejszyły uposażenia pracowników samego departamentu i jego jednostek wileńskich i oburzeni złożyli powództwo sądowe przeciwko Departamentowi Ceł.

Obecnie wynagrodzenia pracowników Poniewieskiego Terytorialnego Urzędu Ceł już zaczynają sięgać wcześniejszego poziomu. Poniewiescy celnicy są przekonani, że na te zmiany wpłynęło powództwo sądowe 40 celników.

Główny finansista Departamentu Ceł Mindaugas Morkūnas tymczasem twierdzi, że w 2003 r. przeciętne uposażenia urzędników poniewieskich były najwyższe.

„Przedstawiliśmy te liczby sądowi. Skoro Poniewieski Terytorialny Urząd Ceł ustalił so-

bie najwyższe wynagrodzenia, musiały być najmocniej okrojone, co się okazało przy ustaleniu współczynnika. A pieniądze na wynagrodzenie jest tyle, ile przeznaczy Ministerstwo Finansów” — twierdzi Morkūnas. Jak sugeruje ten finansista, wysokość współczynnika stale się zmienia, w zależności od wielu rzeczy. Na początku lata w Poniewieskim Terytorialnym Urzędzie Ceł w związku z przystąpieniem do Unii Europejskiej zwolniono przeszło 80 funkcjonariuszy. Tymczasem suma przeznaczona na wynagrodzenia pozostała ta sama. Jak twierdzi Morkūnas, w związku z tym nieco wzrosły wynagrodzenia niezadowolonych poniewiezań.

Pod koniec czerwca na Litwie ogółem zwolniono z pracy 300 celników.

Sposób na ukrycie hersztów przemytniczego gangu

Przemytnicza zagroda

W poniedziałek w jednej zagród w rejonie pojejskim funkcjonariusze Państwowej Służby Ochrony Granicy znaleźli duży ładunek rosyjskich papierosów z przemytu. Całą odpowiedzialność za nielegalnie dostarczony na Litwę towar wziął na siebie 18-letni chłopiec.

W poniedziałek funkcjonariusze służby operacyjnej jednostki Państwowej Służby Ochrony Granicy w Pojejach przeprowadzili rewizję w jednej z zagród we wsi Naujapievis. Pogranicznicy dysponowali informacją, że zagroda może być wykorzystana przez przemytników jako magazyn rosyjskich papierosów.

Informacja została potwierdzona podczas przeszukania. Straż graniczna znalazła 23 kartony owinięte czarną folią wypełnione paczkami rosyjskich papierosów „Saint George” i „Prima”. W sumie znaleziono 13 400 paczek papierosów. Przypuszcza się, że papierosy zostały dostarczone na Litwę Niemnem przez pletwonurka, a do odległej o 5 km od pogranicznej

rzeki zagrody papierosy przywieziono nie ustalonym na razie samochodem.

Na terenie zagrody pogranicznicy znaleźli 22-letnią dziewczynę i 18-letniego chłopca. Młody człowiek powiedział, że papierosy z przemytu należą do niego. 18-latkowi spisano protokół o złamanie kodeksu prawa administracyjnego za przechowywanie towarów akcyzowych. Ale nie jest to koniec perypetii „odważnego” młodego przemytnika. Straż graniczna zamierza zebrane w związku z tą sprawą materiały przekazać do sądu rejonowego w Śilutė. Zatrzymane w zagrodzie pudła z papierosami są przechowywane obecnie na terenie jednostki Państwowej Służby Ochrony Granicy w Pojejach.

Funkcjonariusze przypuszczają, że sytuacja, gdy młoda osoba bierze odpowiedzialność za przemyt na tak dużą skalę, jest jeszcze jednym sposobem na uniknięcie odpowiedzialności karnej przez prawdziwych organizatorów przemytu. Prawdopodobnie, że „odwaga” 18-latka była zawczasu wyreżyserowana. Biorąc na siebie



W tym roku Państwowa Służba Ochrony Granicy wykryła rekordową ilość przemyczanych papierosów — 2 mln 51 tys. paczek

Fot. Marian Paluszkiwicz

odpowiedzialność młodzieniec najprawdopodobniej pomaga wykreślić się gospodarzom zagrody i prawdziwym właścicielom papierosów.

W tym roku Państwowa Służba Ochrony Granicy wykryła rekordową ilość przemyczanych pa-

pierosów — 2 mln 51 tys. paczek. Najwięcej papierosów z przemytu znaleziono na granicy z obwodem kaliningradzkim Federacji Rosyjskiej. W Pojejach udaremniono przemyt 1 mln 461 tys. paczek papierosów.

Kara 5,5 roku więzienia dla „Szkieletora”

Utajniony proces

Na karę 5 i pół roku więzienia skazał wczoraj wrocławski sąd rejonowy Witolda M. „Szkieletora”, oskarżonego m.in. o kierowanie grupą przestępczą działającą we Wrocławiu i okolicach. Drugiego z oskarżonych Andrzeja M., jednego z członków gangu, skazano na karę 4 lat i 4 miesięcy pozbawienia wolności.

Oskarżeni muszą też zwrócić ponad 200 tys. zł rozlewni z Zabrza za kradzież TIR-a przewożącego ich alkohol. Prokurator żądał dla oskarżonych kar: zdecydowanie wyższych: 10 lat więzienia dla „Szkieletora” i 7 lat dla Andrzeja M. Oskarżeni przyznali się do winy i złożyli wyjaśnienia, co — zdaniem

sądu — było okolicznością łagodzącą. Sędzia Agnieszka Szczerbińska uznała postawę oskarżonych za „godną uznania”.

„Oskarżeni przyznali się do winy łamiąc tym samym zasadę solidarności obowiązującą w grupach przestępczych. Ich wyjaśnienia są ważnym dowodem przeciwko pozostałym członkom grupy, którzy nie przyznają się do winy” — uzasadniła wyrok.

Sędzia podkreśliła jednak, że oskarżeni działali z niskich pobudek, przede wszystkim z chęci zysku.

Sześciuosobowy gang „Szkieletora” działał na terenie Wrocławia i okolic od lutego 2002 do stycznia 2003 roku. Grupa została oskarżona

m.in. o przejęcie czterech kilogramów kokainy, znalezionej w dojrzewalnym bananach pod Wrocławiem, i sfingowanie napadu na TIR-a i kradzież przewożonego nim alkoholu wartości ponad 200 tys. zł. W skład grupy wchodziły osoby bardzo dobrze znane we wrocławskim środowisku przestępczym, m.in. związane z grupą przestępczą Leszka C. Pozostali czterej członkowie gangu „Szkieletora” sądzeni są w odrębnym procesie. Proces przeciwko „Szkieletorowi” i Andrzejowi M. został utajniony po tym, jak podczas jednej z pierwszych

rozpraw doszło do słownych utarczek pomiędzy oskarżonymi i obrońcami. Dziennikarzom zezwolono na udział w rozprawie dopiero podczas ogłoszenia wyroku.

Sprawa przejęcia czterech kilogramów narkotyków przez grupę „Szkieletora” ma związek z odkryciem przez policjantów w styczniu 2000 roku rekordowej ilości narkotyków: 400 kg kokainy. Wyrok nie jest prawomocny. Wrocławska prokuratura dopiero po otrzymaniu ustnego uzasadnienia wyroku podejmie decyzję o ewentualnej apelacji.

Stronę na podstawie doniesień BNS i PAP przygotował Robert Mickiewicz

Kronika kryminalna

Okradli „Ekranas”

Z fabryki kineskopów telewizyjnych w Poniewieżu „Ekranas” podczas weekendu skradziono sprzęt o wartości 141 tys. Lt. Kradzież została wykryta w poniedziałek. W podaniu złożonym w poniewieskim komisariacie policji pisze się, że z hali w niejasnych okolicznościach zniknęło 6 kamer wideo, komputer, monitor, 200 pozłacanych kontaktów oraz inny sprzęt. Jak twierdzi policja, na miejscu nie wykryto żadnych śladów włamania. Skradziony z zakładu sprzęt ma bardzo wąskie zastosowanie.

Utonął Niemiec

W Bałtyku niedaleko Nidy podczas kąpeli utonął obywatel Niemiec. Jeszcze jednego obcokrajowca ratownicy zdołali uratować. Jak informuje policja, do nieszczęścia doszło w poniedziałek około godz. 17.00 na plaży przy drodze Smiltynė-Nida. Tu w Bałtyku tonięło dwóch obywateli Niemiec. Na pomoc obcokrajowcom wezwano ratowników. Jednak jeszcze przed przybyciem ekipy ratowniczej jeden z wczasowiczów nie wytrzymał walki z żywiołem morza i utonął.

Ratownicy również prowadzą akcję poszukiwania dwóch mężczyzn, którzy jeszcze w sobotę wypłynęli kutrem w morze na połów ryb.

Rabusie w parku Spokoju

W Kownie w biały dzień okradziono robotników. Złodzieje skradli dwa sekatory elektryczne do obcinania krzaków. Do napadu doszło w miejskim parku Ramybės (Spokoju) przy alei Vytauto. Do pracujących tam dwóch 20-letnich robotników spółki „Irgita” podeszło dwóch młodych ludzi, którzy nieoczekiwanie prysnęli im w twarz łzawiącym gazem, po czym zabrali dwa sekatory elektryczne do obcinania krzaków. Kierownictwo spółki „Irgita”, zajmującej się doглядaniem parków, oszacowało swe straty na 3 000 Lt.

Napad na Belga

W Kownie dwóch rabusiów zaatakowało i obrabowało 27-letniego obywatela Belgii. Napadu na obcokrajowca dokonano w centrum miasta na ulicy K. Donelaičio w niedzielę wieczorem. Bandyci pobili obcokrajowca i odebrali mu kamerę wideo i kosz z pamiątkami. Ofiara napadu twierdzi, że jego straty materialne wyrządzone przez litewskich bandziorów sięgają 10 000 Lt. Komisariat kowieńskiej policji wszczął w tej sprawie dochodzenie wstępne.



Minister zdrowia Juozas Olekas przekazał osobiście stacjom pogotowia ratunkowego w Poniewieżu, Kupiszkach, Druskiennikach, Birsztanach oraz Elektrenach nowe karetki pogotowia. Po wypróbowaniu nowych samochodów druskiennicy medycy zachwalali ich mobilność oraz komfort, jaki zapewniają. Karetki pogotowia zostały nabyte z myślą o kobietach ciężarnych, noworodkach oraz dzieciach, by zapewnić ich bezpieczne transportowanie z samorządów, w których w ramach restrukturyzacji na skutek spadku liczby urodzeń zrezygnowano z oddziałów ginekologiczno-położniczych lub w których w ogóle takich oddziałów nie było.

Fot. ELTA

O dolegliwościach bez skomplikowanej aparatury

Co zdradza twarz?

Dziwne rzeczy czasem się dzieją z naszą twarzą... Raz pokrywa się pryszczami, to znów pękają kąciki ust. Jak się okazuje, najczęściej nie jest to problem bynajmniej dermatologiczny. Przyczyny bowiem tkwią nie „w skórze”, tylko o wiele głębiej, czyli w narządach wewnętrznych. Twarz odzwierciedla tylko nasze dolegliwości. Niekoniecznie być medykem, by postawić diagnozę, „wróżyć” z twarzy.

Dawniej, gdy nikt nie wiedział jeszcze co to gastroskop, badania ultradźwiękowe czy inne obecnie powszechnie używane metody diagnostyki, parające się leczeniem osoby o chorobach dowiadywały się bez tej skomplikowanej aparatury, wystarczyło spojrzeć na twarz.

Zwolennicy medycyny chińskiej utrzymują, że nie należy lekceważyć żadnej plamki na twarzy — przecież każda zawiera w sobie nieocenioną informację. Francuscy dermatolodzy są przekonani — na świecie nie istnieją prawie choroby skórne nie powiązane z chorobami organów wewnętrznych. Stanowią zaledwie 5 proc.

Jeszcze za czasów Hipokratesa wiadano, że żółty odcień skóry — to kłopoty z wątrobą, przerażająco biała twarz zaś świadczy o problemach z krwią.

Oczywiście, człowiek z fenomenalnym zdrowiem niekoniecznie powinien mieć młodzieńczo gładką twarz, a kiepska skóra niekoniecznie musi oznaczać, że jej posiadacz jest „nosicielem” chorób. Wszystko są to rzeczy niezwykle indywidualne, jednak związek między naszym wyglądem zewnętrznym a stanem wewnętrznym niewątpliwie istnieje.

Kasza zamiast kiełbasy

Po ujrzeniu wysypki na czole pacjenta kosmetolog koniecznie go zapyta, czy przypadkiem nie dokuczają mu bóle w jelitach. Pacjenta z usianymi pryszczami plecami skieruje natomiast do internisty, mogą bowiem one świadczyć o kłopotach z trawieniem. Przed wizytą u kosmetologa

warto zatem spróbować przynajmniej na kilka dni, w ramach eksperymentu, zmienić nawyki żywieniowe — odstawić na bok pikantne dania, kiełbasy, kanapki. Zamienić je niskokalorycznymi kaszami, gotowanymi na parze warzywami i rybą. Specjaliści zapewniają, że na rezultaty „eksperymentu” nie trzeba będzie długo czekać.

Jelita oczyścimy spożywając sałatki ze świeżych warzyw zalanych olejem roślinnym, zupami warzywnymi, artykułami z zsiadłego mleka. Ale w takim przypadku należy zapomnieć raczej o herbacie, kawie i ryżu. Jeśli rano, o zgrozo, spostrzegliśmy pryszcz u nasady nosa, warto przypomnieć sobie, co... spałaszowaliśmy wieczorem — przyczyną może być lekka niestrawność. Jeśli pryszczce upodobały sobie miejsce na podbródku, warto zapisać się na wizytę do endokrynologa. O zakłóceniach w funkcjonowaniu woreczka żółciowego „obwieszcza” wysypka na skroniach i policzkach.

Chorobliwa „karnacja”

Wiele o stanie zdrowia można się dowiedzieć na podstawie koloru cery. Na przykład za szary odcień skóry winę ponosi żołądek.

Żeby pozbyć się kłopotów z tym organem trawienia, specjaliści zalecają spożywać regularnie niezbyt obfite posiłki — produkty mleczne i odtłuszczone oraz kasze. Biała skóra — to skutek zbyt niskiego ciśnienia lub niedokrwiistości, podczas gdy zaczerwieniona czy pokryta czerwonymi plamami twarz cechuje człowieka cierpiącego na choroby serca czy układu krwionośnego. Takie dolegliwości zdradzają również niezwykle wyraziste... usta. Szara cera również może oznaczać kłopoty z nerkami, żółtawa — wątrobą czy woreczkiem żółciowym.

Okulary palacza

Cienie pod oczyma również mają swoje przyczyny. Gdy zawodzi cyrkulacja krwi, zwykle mają brunatny kolor. Amatorzy papierosa doskonale

znają to i nazywają „okularami palacza”. Podkrążone oczy świadczyć mogą również o zmęczeniu czy chorobach układu nerwowego.

Po przebudzeniu z obrzękniętymi powiekami warto przypomnieć sobie, czy wieczorem przypadkiem nie pozwoliliśmy sobie na kufel złocistego napoju... A może delektowaliśmy się śledzikiem, następnie opróżniając zapasy wody w domu? Warto też sprawdzić nerki, to one bowiem mogą ponosić winę za obrzęknięte powieki. Tymczasem, by zapobiec im w przyszłości wystarczy nie jadać późnym wieczorem słonego i dużo nie pić. Gdy tymczasem obrzęka cała twarz i opuchlizna nie schodzi w ciągu dnia, możliwe, że „strajk ogłosiła” trzustka. Żeby go „stłumić”, należy się wyrzec tłustego, pikantnego i gorącego jedzenia oraz zapomnieć nawet o lampce wina.

Nie tylko głupie przyzwyczajenie

Chińczycy choroby „wyczytują” nawet z sieci zmarszczek „rozpiętej” na twarzy. Na przykład zmarszczki w kąciakach oczu mogą oznaczać, że ich posiadacz cierpi na migrenę, jeśli „zadomowiły się” one tuż pod nosem, na podbródku, najwyższy czas by zadbać o jelita i żołądek. Zmarszczki na czole „noszą” osoby z chorobami układu nerwowego. Marszczenie czoła więc to nie tylko głupie przyzwyczajenie...

Biała skóra i słabe paznokcie — to znak, że w organizmie brakuje witaminy C. Jak wiadomo, jego skarbnicą jest kapusta kiszona, ziemniaki, owoce cytrusowe, żurawiny i czarne porzeczki.

Popękane kąciki ust — brak witamin z grupy B. By dostarczyć je organizmowi, trzeba spożywać chleb razowy, ryby, fasolę, wątróbkę i mięso. Sucha skóra na twarzy, pokryta łuszczącymi się plamami, rozdławające się paznokcie — w organizmie najprawdopodobniej brakuje witaminy A. W takim wypadku nie wypuszczajmy z rąk marchwi, pomidorów, wątróbki, mleka i jajek.

Edyta Szalkowska

Późne macierzyństwo zmniejsza ryzyko raka jajnika —

Cichy zabójca

Urodzenie dziecka po 35. roku życia wyraźnie zmniejsza ryzyko zachorowania na raka jajnika — donieśli naukowcy. Wyniki ich badań opublikowało pismo „Fertility and Sterility”.

Zespół uczonych z Uniwersytetu Południowej Kalifornii doszedł do takich wniosków po przebadaniu kilkusetosobowej grupy kobiet zdrowych oraz kilkuset chorych na raka jajnika. Okazało się, że kobiety, które rodziły, rzadziej chorują na ten rodzaj nowotworu niż te, które nie mają dziecka.

Najciekawsze wyniki dało jednak porównanie wieku badanych. Jak podkreślają naukowcy, kobiety, które urodziły dziecko po 35. roku życia, aż o 68 procent rzadziej zapadają na raka jajnika niż te, które

nigdy nie rodziły. Były one pod tym względem także w lepszej sytuacji niż kobiety, które zdecydowały się na macierzyństwo wcześniej (przed 25. i 30. rokiem życia), a nawet niż młodsze od nich matki czwórki (i więcej) dzieci. Rak jajnika, nazywany „cichym zabójcą” kobiet, rozwija się podstępnie, nie dając żadnych objawów. Bardzo często wykrywa się go wtedy, gdy na skuteczne leczenie jest już za późno.

Autorzy najnowszej pracy liczą na to, że rozszyfrowanie mechanizmu odpowiedzialnego za zaobserwowany związek może w przyszłości zaowocować nową metodą profilaktyki (tzw. chemoprewencją) raka jajnika. Jest to ważne zwłaszcza dla kobiet z rodzinnym ryzykiem tego schorzenia.

Utrata wzroku sprzyja zdolnościom muzycznym —

Świat ułożony z dźwięków

U osób, które wcześniej straciły wzrok, mogą się rozwijać szczególne zdolności muzyczne — informuje „Nature”.

Od dawna wiadano, że niewidomi szczególnie dobrze orientują się według dźwięków. Naukowcy z Uniwersytetu w Montrealu zaobserwowali więcej: osoby, które straciły wzrok we wczesnym okresie życia, szczególnie dobrze wykrywały zmiany wysokości tonów. Ich zdaniem, te obserwacje tłumaczą między innymi sukcesy Andrei Bocellego lub talent niedawno zmarłego Raya Charlesa, który stracił wzrok jako dziecko.

Podczas eksperymentów badacze porównywali zdolność do

odróżniania wznoszących się i opadających tonów u widzących i niewidomych dorosłych, w wieku od 21 do 46 lat. U niektórych utrata wzroku nastąpiła przed 2. rokiem życia, u innych — między 5. a 45.

Okazało się, że niewidomi lepiej odróżniali nawet tony niewiele się różniące, a osoby, które przestały widzieć wcześniej, radziły sobie o wiele lepiej niż osoby, które przez większą część życia widziały. Im wcześniejsza utrata wzroku, tym lepsza była ocena tonu. Jak wyjaśnia kierujący badaniami Pascal Belin, wyniki potwierdzają teorię, według której mózg jest w pierwszych dwóch latach życia szczególnie „plastyczny”.

Optymistyczne kobiety rodzą chłopców —

Bez wpływu na płeć dziecka

Kobiety, które wierzą, że będą długo żyć, częściej rodzą chłopców niż te mniej optymistycznie nastawione do życia — pokazują badania przeprowadzone przez brytyjskich naukowców.

Przecucia kobiet dotyczące przyszłości wpływają na proporcje płci w społeczeństwie — stwierdziła biolog Sarah Johns. W badaniach udział wzięło 609 młodych matek z hrabstwa Gloucestershire. Pytano się ich m. in. właśnie o to, jak długo będą żyć.

Związek pomiędzy długością życia, jaką przewidują matki, a płcią ich dzieci jest tłumaczony egoistycznym zachowaniem genów.

Już wcześniejsze badania pokazały, że kobiety cieszące się dobrym zdrowiem i żyjące w komfortowych warunkach częściej rodzą chłopców. Matki żyjące w stresie, który może być wywołany różnymi przyczynami, rodzą dziewczynki, co zwiększa szanse ich sukcesu reprodukcyjnego.

Chłopcy teoretycznie mogą zapewnić większą liczbę potomstwa w przyszłości, jednak umierają wcześniej i trzeba w nich więcej zainwestować, np. potrzebują więcej pożywienia. „Wyniki badań nie oznaczają jednak, że kobiety mogą świadomie wpłynąć na płeć dziecka” — powiedziała dr Johns.

Kartka z notatnika medycznego —

Dlaczego tłuszcz tuczy?

Niektórzy uważają, że to cukier przyczynia się do nadwagi. Tymczasem głównym sprawcą otyłości jest tłuszcz. Dlaczego? Oto najważniejsze powody:

— tłuszcz to bardzo bogate źródło energii;

— łyżeczka margaryny zawiera około 80 kcal, a łyżeczka cukru 55 kcal;

— nadmiar tego składnika zawsze jest magazynowany w organizmie i odkłada się w postaci tkanki tłuszczowej;

— gdy chrupiemy orzeszki, chipsy, frytki, jemy pizzę, bitą śmietaną, rzadko myślimy o tłuszczu, tymczasem produkty te zawierają go bardzo dużo, choć nie jest tak widoczny jak w maśle, margarynie czy smalcu.

Ateny: Pływanie — Michael Phelps nie wyrówna rekordu Marka Spitzza

Stary król panuje

Ian Thorpe wygrał prestiżowy wyścig na 200 metrów stylem dowolnym. Wyprzedził dwóch innych gigantów pływania, Pietera van den Hoogenbanda i Michaela Phelpsa. Trzecie miejsce Phelps jest dla niego porażką, bo oznacza, że nie ma już szans na zdobycie siedmiu złotych medali i wyrównanie osiągnięcia Marka Spitzza sprzed 32 lat.

Był to najważniejszy wyścig na olimpijskim basenie i być może jedna z najważniejszych chwil na tych igrzyskach. Trzej królowie spotkali się, żeby rozstrzygnąć, kto jest najlepszy. Dla Holendra Van den Hoogenbanda, mistrza sprzed czterech lat, taki dystans jest maratonem, bo pływa też na 100 i 50 metrów st. dowolnym. Dla Australijczyka Thorpe'a, rekordzisty świata, to niemalże sprint, bo najlepiej czuje się na 400 i 800 metrów. Amerykanin Phelps, w poszukiwaniu rekordu Spitzza, też dotarł do tej konkurencji, choć na pewno nie jest w niej orłem. Do królów dołączyli Australijczyk Grant Hackett, niepokonany od lat na 1500 metrów, wielokrotny mistrz Europy Włoch Emiliano Brembilla i ambitny Amerykanin Klete Keller, który pod koniec kariery bije rekordy życiowe. Szkoda tylko, że zabrakło Aleksandra Popowa, bo mieliby-

śmy komplet najważniejszych zawodników współczesnego pływania. W eliminacjach i półfinale wielkie wrażenie sprawiał Van den Hoogenband. Osiągał najlepsze czasy.

Holender rozpoczął rzeczywiste w wielkim stylu. Po 50 metrach zanotował międzyczas o 0,37 sek. lepszy od tego, gdy Thorpe ustanawiał rekord świata. Australijczyk trzymał się na drugim miejscu, a Phelps był trzeci. Hoogenband po 100 metrach bił rekord Thorpe'a aż o 1 sekundę i 3 setne! Z czasem 50,42, jaki osiągnął na półmetku, z powodzeniem można dostać się do finału olimpijskiego na 100 metrów. W końcu zwolnił, bo musiał. Jest sprinterem i im dalej w las, tym dla niego więcej drzew. Thorpe przyspieszył, bo to długodystansowiec i w końcówce wyścigów czuje się najlepiej. Na ostatniej długości basenu Australijczyk minął Hoogenbanda jak słomkę unoszącą się na falach i miał pionujący finisz. A może tylko tak się wydawało, bo Hoogenband gasł w oczach. Thorpe wygrał, ale wynik 1.44,71 jest o ponad 0,6 sekundy gorszy od jego rekordu świata. Holender stracił pół sekundy, a Phelps, który trochę się pozbierał, dotarł do mety trzeci z niewielką stratą. Pobił swój rekord życiowy i ustanowił rekord USA, ale do Spitzza nie dopły-



Ian Thorpe wygrał prestiżowy wyścig na 200 metrów stylem dowolnym

Fot. archiwum

nie. Thorpe może nie zdobędzie tylu medali, co Phelps, ale pozostanie królem pływani.

Mówią medalisci na 200 metrów stylem dowolnym

Ian Thorpe

Jestem najbardziej utytułowanym australijskim pływakiem w olimpijskiej historii? Nie wiedziałem. Cieszę się tylko, że wygrałem ten wyścig, bardzo ważny

w mojej karierze. Ważny, bo potwierdza kilka moich wyborów dokonanych w ostatnich latach, m.in. krytykowaną przez wielu zmianę trenera. Gdy Pieter mi gratulował, powiedziałem mu na ucho, że teraz jest między nami równo. On wygrał w Sydney, ja w Atenach. O tym, kto jest lepszy, rozstrzygniemy w Pekinie za cztery lata. Będziemy jeszcze wystarczająco młodzi, by stawić się na nasze

ostatnie olimpijskie spotkanie

Pieter van den Hoogenband

Pokazałem wszystko, co umiałem, ale Thorpe był lepszy. On jest panem tego dystansu. To, co było cztery lata temu, jest już historią. Jako urzędujący mistrz olimpijski musiałem wymyślić coś, co zaskoczy innych. Wymyśliłem więc, że ustanowię rekord świata. Jeszcze po 150 metrach utrzymywałem się w limicie, jednak zatkało mnie na ostatniej długości basenu. Chyba jednak zbyt szybko rozpocząłem. Po wyścigu półfinałowym, w którym uzyskałem bardzo dobry czas i prawie w ogóle się nie zmęczyłem, myślałem, że pobicie rekordu jest możliwe. Szkoda, iż pomyliłem się właśnie w olimpijskim finale. Płynąłem z największymi postaciami tego sportu. Porażka z Thorpe'em, Phelpsem czy Hackettem tak naprawdę nie jest porażką. To tylko mniejsza doskonałość w sztuce pływania.

Michael Phelps

Dokonałem tego, czego pragnąłem. Pobitem rekord życiowy, startowałem przeciwko dwóm największym pływakom wszech czasów. Dlatego jestem zadowolony. Nie wiem, czy zdobycie ośmiu medali olimpijskich na jednych igrzyskach jest możliwe. Wy to oceńcie, a ja zajmę się moimi kolejnymi wyścigami.

Ateny: Olimpiada przysparza Grekom wiele kłopotów

Chińska ofensywa

Ton rywalizacji w igrzyskach w Atenach nadają Chińczycy — gospodarze następnej olimpiady, w 2008 roku w Pekinie. Chińczycy w efektywny sposób powiększyli swój dorobek.

Zmagania ciężarówoczy toczyły się pod ich dyktando — po złote medale sięgnęli Chen Yanqing w rywalizacji kobiet w wadze 58 kg i Shi Zhiyong przed rodakiem Le Maoshengiem w wadze 62 kg. W skokach synchronicznych złoty medal dla Chinek Lao Lishi i Li Ting, w strzelaniu z karabinu pneumatycznego także najlepszy był Chińczyk — Quian Zhu. Chiński hymn rozbrzmiewał na pływalni także po wyścigu na 100 stylem klasycznym,

który wygrała Luo Xuejuan. Ateńska olimpiada, która dała gospodarzom dwa medale, w tym złoty w skokach synchronicznych z trampoliny trzymetrowej (Nikolaos Siranidis i Thomas Binis), przysparza Grekom także... wiele kłopotów. Przewodnicząca komitetu organizacyjnego igrzysk w Atenach (ATHOC), Gianna Angelopoulos-Daskalaki może być pozwana do sądu, ponieważ pokaz ogni sztucznych, podczas wydanego przez nią przyjęcia dla zagranicznych dygnitarzy, spowodował pożar w pobliskim parku. Jeden ze sportowych greckich idoli, sztangista, trzykrotny mistrz olimpijski Pyrrros Dimas, doznał kontuzji nadgarstka podczas treningu i został odwieziony do szpitala.

A na domiar złego przeciwko organizatorom igrzysk spryszyła się aura. Silny wiatr spowodował odwołanie poniedziałkowych wyścigów repesażowych na torze wiosłarskim w Schinias. Nie znalazły końca sprawy, które zbulwersowały sportowy świat przed igrzyskami. Grecka prokuratura wszczęła śledztwo w sprawie wypadku motocyklowego i nieobecności na testach antydopingowych lekkoatletów tego kraju Costasa Kenterisa i Ekaterini Thanou.

Międzynarodowa Federacja Judo (IJF) odłożyła w poniedziałek decyzję na temat ewentualnych sankcji wobec Iranu, którego zawodnik — Arash Mirsemaeili — nie stanął do walki w turnieju olimpijskim judo (kat. 66 kg) z reprezentantem Izraela, Ehudem Vaksem.

Czechy: Szok po tragicznej śmierci Ivana Hlinki

"To, co powiedział — obowiązywało"

„Hokeiści go kochali i szanowali”, „Przedwczesny koniec świetnego hokeisty i trenera”, „Po śmierci Hlinki prezydent był w szoku” — to tylko niektóre z tytułów, jakimi czeskie media opatrzyły wczoraj informacje o tragicznej śmierci Ivana Hlinki, który zginął w poniedziałek w Karłowych Warach w wypadku samochodowym.

54-letni trener czeskiej reprezentacji hokejowej, twórca wielkiego zwycięstwa na nazywaną turniejem stulecia olimpijską rywalizacją w Nagano, gdzie Czesi zdobyli złoty medal, był — jak piszą gazety — jedną z największych osobowości sportowych. „Był to świetny człowiek, jeden z najbardziej honorowych jakich znam. Właśnie dlatego kochali i szanowali go nie tylko ludzie zaj-



54-letni trener czeskiej reprezentacji hokejowej był — jak piszą gazety — jedną z największych osobowości sportowych

Fot. EPA-ELTA

mujący się hokejem, ale głównie ci najważniejsi, czyli hokeiści. To, co powiedział — obowiązywało. Jest

niezastąpiony i nikt go nie wróci. Tego nie da się powiedzieć o każdym człowieku” — stwierdził Vladimir Ružička, kapitan złotej drużyny z Nagano, obecnie trener hokeistów Slavii, jeden z najpoważniejszych kandydatów na stanowisko reprezentacyjnego trenera.

„Informacja o śmierci Ivana Hlinki to dla mnie szok, podobnie jak dla całego czeskiego społeczeństwa. Ogromnie ceniłem go jako człowieka i jako zawodowca. Dla naszego kraju wykonał ogromną pracę. Miejsce po nim — nie tylko w świecie hokeja — na długo zostanie puste i bardzo ciężko będzie wyszukać kogoś, kto mógłby go zastąpić” — napisał w reakcji na informacje o śmierci „wielkiego trenera i wielkiego, normalnego człowieka” czeski prezydent — Vaclav Klaus.

Ateny: Tenis

Wczesna porażka

Były lider rankingu tenisistów, Rosjanin Marat Safin przegrał w drugiej rundzie turnieju olimpijskiego w Atenach z Hiszpanem Feliciano Lopezem 6:7 (4-7), 3:6.

Jest to kolejna wczesna porażka Safina na igrzyskach. Przed czterema laty, krótko po zwycięstwie w wielkoszlemowym US Open, Rosjanin odpadł w pierwszej rundzie zmagani o olimpijskie medale w Sydney. W ubiegłym tygodniu Safin także na drugiej rundzie zakończył swój występ w turnieju ATP — Idea Prokom Open (z pulą nagród 500 tys. euro).



Reprezentanci Japonii — Takehiro Kashima, Hisashi Mizutori, Daisuke Nakano, Hiroyuki Tomita, Naoya Tsukahara i Isao Yoneda — zdobyli złoty medal w gimnastyce

Fot. EPA-ETA

Klasyfikacja medalowa (pierwszych 20. państw)

Stan na 16 sierpnia

	zł.	sr.	br.	ogół.
Chiny	10	4	1	15
Australia	6	2	5	13
Japonia	6	1	1	8
USA	3	6	5	14
Francja	2	2	3	7
Włochy	2	2	1	5
Turcja	2	0	1	3
Ukraina	2	0	1	3
Rosja	1	5	2	8
Niemcy	1	2	1	4
Węgry	1	1	1	3
Korea Płd.	1	0	2	3
Tajlandia	1	0	2	3
Grecja	1	0	1	2
RPA	1	0	0	1
Holandia	0	2	3	5
Korea Płn.	0	2	0	2
Polska	0	2	0	2
Słowacja	0	1	1	2
Gruzja	0	1	0	1

Japońska szachistka zapewnia, że kocha Bobby'ego Fischera...

...ale też chce mu pomóc

Japońska szachistka oświadczyła wczoraj, że zamierza poświęcić byłego szachowego mistrza świata, Amerykanina Bobby'ego Fischera, bo go kocha, ale wyraziła nadzieję, iż wiadomość o ich zaręczynach uchroni narzeczonego przed deportacją do USA.

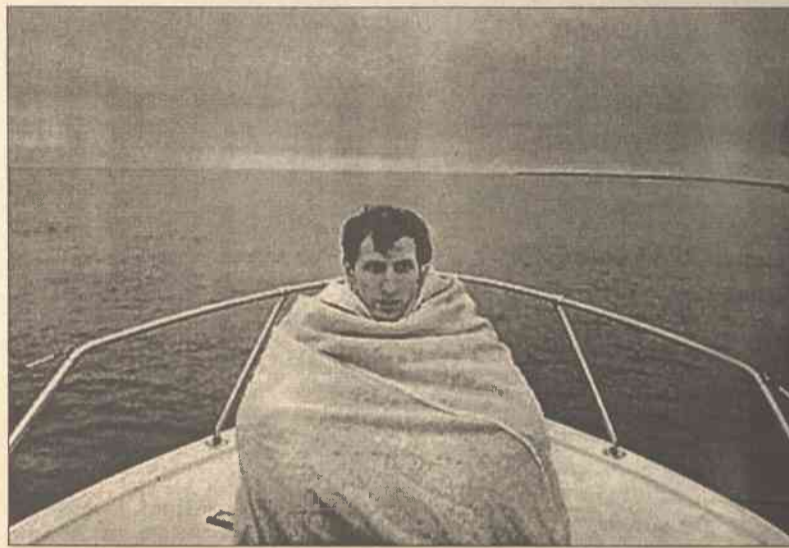
Watai jest przewodniczącą japońskiej Federacji Szachowej. Para poznała się w 1973 r. w Japonii i mieszka razem od 2000 r. Narzeczeni trzymali swój związek w tajemnicy nawet przed najbliższymi przyjaciółmi. Watai powiedziała, na ujawnienie swoich uczuć zdecydowali się dopiero w chwili, gdy Fischero wi zagroziła deportacja do USA. Na drodze do ślubu jest jednak kilka przeszkód. Zgodnie z prawem japońskim Fischer musi przedstawić dokument władz amerykańskich poświadczający, że nie jest żonaty z kimś innym. Nie wiadomo, czy władze USA taki dokument wystawią. Poza tym na wiadomość o zaręczynach Fischera prasa filipińska podała, iż ma on na Filipinach żonę i dziecko.

61-letni Fischer, ścigany w USA za naruszenie sankcji przeciwko byłej Jugosławii i zatrzymany niedawno w Japonii za próbę wyjazdu za granicę z nieważnym paszportem amerykańskim, ogłosił w poniedziałek, że jest zaręczony z 59-letnią czterokrotną szachową mistrzynią Japonii, Miyoko Watai.

Wczoraj narzeczona prze faksowała mediom tokijskim oświadczenie, w którym zapewnia, że nie jest to fortel, dzięki któremu ukochany miałby uniknąć deportacji do USA, i pisze, że darzy amerykańskiego arcymistrza prawdziwym uczuciem. Przyznaje zarazem, że liczy, iż ujawnienie zaręczyn przychylnie usposobi do Fischera japońskie służby imigracyjne i ułatwi anulowanie decyzji o deportacji.

Japoński prawnik służb imigracyjnych Sosuke Seki, powiedział, że w przeszłości podobne sprawy kończyły się pomyślnie dla małżonków.

Stany Zjednoczone ścigają Fischera za to, że w 1992 roku naruszył amerykańskie sankcje przeciwko byłej Jugosławii i rozegrał tam mecz szachowy ze swym starym rywalem Borysem Spasskim. Fischer znów pokonał wtedy Spasskiego



W zeszłym tygodniu japoński urząd imigracyjny wydał decyzję o deportacji Fischera
Fot. archiwum

i zainkasował 3 miliony dolarów nagrody.

Po atakach Al-Kaidy na USA 11 września 2001 r. Fischer w wywiadzie dla radia filipińskiego pochwalił terrorystów i oświadczył, że pragnie, aby Ameryka „znikła z powierzchni ziemi”. Fischera zatrzymano w lipcu na tokijskim lotnisku Narita, skąd chciał polecieć na Filipiny. Legitymował się amerykańskim paszportem, którego

ważność przedłużono mu w 1997 roku; jednak na lotnisku usłyszał, że w grudniu 2003 roku Departament Stanu USA paszport unieważnił.

Nie pomogły tłumaczenia szachisty, że nie wiedział o tym. W zeszłym tygodniu japoński urząd imigracyjny wydał decyzję o deportacji Fischera, ale ten odwołał się do ministra sprawiedliwości, Daizo Nozawy.

Ateny: Strzelectwo – złoty medal dla Al-Maktouma

Medaliści z Sydney poza podium

Rosjanin Michał Nestrucjew został wczoraj mistrzem olimpijskim w strzelaniu z pistoletu dowolnego na dystansie 50 metrów, w drugim finale – podwójnym trapie, triumfował reprezentujący Zjednoczone Emiraty Arabskie Ahmed al-Maktoum.

Al-Maktoum zajął w eliminacji pierwsze miejsce ustanawiając wynikiem 144 pkt rekord olimpijski poprawiając dotychczasowe osiągnięcie Australijczyka Russella Marka z Sydney-2004 o jeden punkt.

Tuż za al-Maktoumem plasował się Szwed Hakan Dahlby mający rezultat o sześć punktów gorszy. W finale miał ostatni wynik i zajął piąte miejsce. Rewelacyjnie spisał się Hindus Rajyavardhan S. Rathore, który dzięki 44 punktom (o jeden mniej od późniejszego złotego medalisty) przesunął się z piątego na drugie miejsce. Dwa kolejne przypadły Chińczykom. Wang Zheng utrzymał trzecie miejsce po eliminacji, natomiast Binyuan He przesunął się z szóstego na czwarte.

Michał Nestrucjew ma już w Atenach dwa medale. Do srebrnego, zdobytego 14 sierpnia w strzelaniu

z pistoletu pneumatycznego, wczoraj dorzucił złoty w konkurencji pistoletu dowolnego na dystansie 50 metrów.

Po eliminacji Nestrucjewa wyprzedził o dwa punkty Jong-oh Jin z Korei Południowej. Rosjanin natomiast miał jeden punkt przewagi nad Jong-su Kimem reprezentującym Koreańską Republikę Ludowo-Demokratyczną. Walka o medale rozstrzygnęła się w ich gronie.

W finale Rosjanin uzyskał najlepszy wynik 98,3 i wyprzedził rywali. Lider eliminacji Jin miał trzeci rezultat, dzięki czemu przypadł mu srebrny medal. 93,7 pkt (czwarty w finale) dało Jong-oh Jongowi brązowy medal, będący pierwszym w strzelectwie w ateryskich igrzyskach dla ekipy KRL-D.

Mistrz olimpijski z Sydney Bułgar Tanju Kiriakow był tym razem szósty. Pozostali medaliści sprzed czterech lat znaleźli się w Atenach poza podium. Srebrny Białorusin Igor Basiński ukończył wczorajsze zawody na 15., a brązowy Czech Martin Tenk na 9. miejscu. W finale wystąpił także mistrz olimpijski z Atlanty, kolega Nestrucjewa Borys Kokoriew. Tym razem przypadło mu piąte miejsce.

Wisła Kraków została ukarana przez UEFA

Kto rzucił petardę?

Europejska Federacja Piłkarska nadesłała wczoraj faks do Wisły Kraków informując, że klub zostanie ukarany finansowo za rzucenie petardy podczas meczu trzeciej rundy kwalifikacyjnej piłkarskiej Ligi Mistrzów Wisła Kraków – Real Madryt, rozegranego 11 sierpnia.

Wysokość kary nie została jeszcze podana. UEFA poda w najbliższych dniach wysokość kary. Mecz Wisły z Realem Madryt został wysoko oceniony pod względem organizacyjnym przez obserwatora UEFA, jednakże ocenę obniżył incydent związany z rzuceniem petardy.

Koszykówka – nasza reprezentacja gra coraz pewniej

Litwa pokonała pogromców USA

(Dokończenie ze str. 1)

Wśród litewskich kibiców na trybunach obecny był premier Litwy Algirdas Brazauskas, któremu szczególnie zaimponowała waleczność litewskiego zespołu.

Wczoraj późnym wieczorem ekipa USA zmierzyła się z reprezentacją Grecji. Odkąd koszykówka jest konkurencją olimpijską, głównym pytaniem nie było to, kto wygra, lecz kto zajmie drugie miejsce. Stany Zjednoczone zawsze zwyciężały, ale teraz to się zmieniło. Amerykanie byli mocno krytykowani po porażce z Portoryko w pierwszym meczu grupowym (73:92). Była to pierwsza przegrana zawodowców z NBA na igrzyskach.

Koszykarze z NBA uczestniczą w olimpiadzie od igrzysk w Barcelonie w 1992 roku.

Mimo przegranej w zenującym stylu z Portoryko Amerykanie nie tracili pewności siebie. „Nigdy nie mów nigdy. Wszystko może się zdarzyć. Mimo przegranej nadal jesteśmy faworytami. Gramy przecież

w NBA. Ta porażka tym bardziej jest dla nas przykra. Jej jedynym plusem jest to, że musimy z niej wyciągnąć wnioski i poprawić to, co robiliśmy źle” – powiedział Allen Iverson.

Amerykanie rozpoczęli igrzyska fatalnie. W równie kiepskim nastroju kończyli ostatnią wielką imprezę – mistrzostw świata w Indianapolis w 2002 roku, gdzie zajęli szóste miejsce przegrywając najpierw w grupie z Argentyną, w ćwierćfinale z Jugosławią, a w meczu o 6. miejsce z Hiszpanią.

„Nikt się nie czuje strachu. Każdy zespół chce grać dalej, wszystkim zależy, by zagrać przeciwko nam mecz życia” – powiedział inny Amerykanin „Dream Teamu VII” Lamar Odom.

„Czuję się upokorzony. Nie samą porażką, bo taki jest sport, ale tym, że nie udało mi się wykonać powierzonej pracy: stworzyć rozumiejącego się zespołu” – powiedział szkoleniowiec USA Larry Brown.

Walenty Dunowski

Litwa – Portoryko 98:90 (26:32; 49:44; 71:66; 98:90).

Litwa: R. Šiškauskas – 23, A. Macijauskas – 19, Š. Jasikevičius – 18, D. Songaila – 9, M. Žukauskas – 8, S. Štombergas – 7, K. Ławrynowicz – 6, D. Šalenga – 5, R. Javtokas – 2, V. Ginevičius – 1, E. Žukauskas – 0.

Portoryko: C. Arroyo – 25, E. Ayuso – 25, D. Santiago – 12, R. Hourrutiner – 7, E. Casiano – 6, R. Apodaca – 5, J. Ortiz – 4, R. Hatton – 3, S. Fajardo – 3.

Rzuty za dwa punkty: Litwa 14/26 54% – Portoryko 13/38 34%

Rzuty za trzy punkty: Litwa 16/30 53% – Portoryko 12/26 46%

Rzuty wolne: Litwa 22/35 63% – Portoryko 28/38 74%

Błędy: Litwa 20 – Portoryko 17

Faule: Litwa 34 – Portoryko 30

Strony na podstawie „Rzeczpospolitej” i PAP
przygotował Walenty Dunowski

Sprintem

Po raz pierwszy od 24 lat w półfinałach igrzysk olimpijskich na 100 metrów stylem dowolnym zabraknie zawodników amerykańskich. W eliminacjach tego dystansu odpadli m.in.: najszybszy w tym roku Jason Lezak oraz Ian Crocker. Po raz ostatni w półfinałach czy finałach rywalizacji pływaków na 100 m st. dow. zabrakło reprezentantów USA w 1980 roku w Moskwie i tylko dlatego, że Stany Zjednoczone zbojkotowały tamte igrzyska ze względów politycznych.

Gdy w przewidzianym terminie nie rozpocznie się rywalizacja w NHL – za Oceanem ruszą rozgrywki Ligi Hokejowych Gwiazd (Original Stars Hockey League – OSHL) – poinformowały amerykańskie media. 15 września upływa termin umowy między związkiem zawodowym graczy NHL (NHLPA), a władzami ligi NHL. Prace nad nową wersją umowy trwają, a do porozumienia, według oficjalnych opinii obu stron, daleko. Gdy nie dojdzie do zgody, m.in. regulującej sprawy płac zawodników, zapewne nastąpi lockout, jak dziesięć lat temu. Wówczas NHL wystartowała z opóźnieniem. Hokeiści NHL postanowili, iż ewentualną przerwę wykorzystają na inne rozgrywki – OSHL.

Udana akcja ukraińskiego judoki Romana Gontiuka w ostatniej sekundzie półfinałowej walki w wadze 81 kg pozbawiła Roberta Krawczyka pewnego, zdawało się, medalu olimpijskiego w Atenach. Polak ma jeszcze szansę na brązowy medal.

Otylia Jędrzejczak nadal zadziwia formą. Wczoraj rano z wynikiem 2.09,64 zwyciężyła w swojej serii eliminacyjnej i awansowała do półfinału na 200 m stylem motylkowym. Polka uzskała najlepszy czas eliminacji.

Kapitan reprezentacji Korei Południowej w hokeju na trawie kobiet Lee Mi-seong jest kontuzjowana. Koreanka została uderzona piłką w głowę podczas meczu z Holandią. Lee Mi-seong zniesiono z boiska i przewieziono do szpitala na obserwację.

Tłumy kibiców korzystających codziennie z olimpijskiego tramwaju udowadniają, że decyzja o budowie nowej linii specjalnie na potrzeby igrzysk w Atenach była słuszną, mimo tragicznego wypadku, do jakiego doszło w poniedziałek, kiedy pod kołami tramwaju zginął motornicz.

Zbyt mała liczba turniejów z wysokimi pulami nagród, to najważniejszy powód wciąż małej popularności tenisa stołowego w USA – uważa reprezentant tego kraju Ilja Lupulescu. W turnieju olimpijskim w Atenach grał w singlu i deblu. „Różnica między Europą a USA jest kolosalna. W Ameryce nie ma zawodników światowej klasy, i nie będzie ich, dopóki nie zostaną powstawać kluby, nie będą organizowane turnieje z wysokimi nagrodami pieniężnymi. Tenis stołowy nie jest za oceanem sportem zawodowym, nie ma zorganizowanego systemu szkolenia” – powiedział pochodzący z Jugosławii Lupulescu. W barwach Stanów Zjednoczonych występuje od czterech lat.

ŚRODA 18. VIII

6.00 Dzień dobry
8.00 Studio ateńskie
8.15 Koszykówka. Litwa — Puerto Rico
9.40 Wioslarstwo
10.00 Przegląd olimpijski
10.39 Pływanie
12.29 Piłka ręczna. Islandia — Słowenia
13.10 Kolarstwo
14.30 Piłka ręczna. Francja — Węgry
16.10 Siatkówka na plaży
17.20 Wiadomości (ros.)
18.00 Kolarstwo
18.30 Wiadomości
18.45 Przegląd olimpijski
19.30 Pływanie
20.25, 21.59 Loteria „Perlas”
20.30 Panorama
21.00 Studio ateńskie
21.15 Boks
23.00 Wiadomości
23.10 Jeździectwo
0.25 Przegląd olimpijski
2
14.30 Retrospektywa
15.55 Filmy anim.
17.25 Rosyjska ulica
17.40 Słowo chrześcijanina
17.55 Pytanko
18.10 Drogi. Samochody. Ludzie
18.35 Szukam pracy
19.30 Wiadomości
20.00 Nowe kino litewskie
21.00 Dokumentalistyka światowa
22.00 Panorama
22.30 Nowości
Prognozy naukowe
22.55 Wędrowki kulinarne
3
6.35 Filmy anim.
8.15 S. „Brzydka Betty”
9.55 Okna
10.50 10-lecie LNK
11.45 Komedia „Nic nie widzę, nic nie słyszę”
14.15 Filmy anim.
15.55 S. „Luz Maria”
16.55 S. „Ziemia nadziei”
18.45 Wiadomości
19.10 Święto miasta
20.35 Humor
21.00 10-lecie LNK
22.00 Wiadomości
22.35 Dramat „Oz”
23.45 S. „Strażnik”
0.40 ABC zdrowia
4
6.45, 17.55 Próba władzy
7.00, 16.55 S. „Skradzioną miłość”
8.00 Telewizyjna
8.15, 18.10 S. „Niewinna Joanna”
9.10 S. „Niebezpieczne więzi”
10.15 Najstraszniejsze kadry życia
10.45 S. „Męskie gry”
11.35 S. „Smak sniegu”
12.35 Na fali
13.10 S. „Flipper 2”
14.00 Program muz.
14.10 Dramat „Wygnany z rajów”
19.15 S. „Dapkusowie i Butkusowie II”
20.00 Dziś
20.20 Pora zmiernychu
21.15 Komedia „Ja, ja i jeszcze raz ja”
23.15 Buduję dom

23.55 Turzy róg
0.25 Program sportowy
1.00 Rozrywki SMS
3.00 Telegra „Rozbierz mnie”
5.00-6.45 DW
3
7.05 Telesklep
7.20 Film anim.
7.45, 20.00 Wszystkie gwiazdy TV3. Promocja nowego sezonu
8.15 Nomeda
9.10 S. „Dzikuska”
10.00 S. „Potok namiętności” (1)
11.00 Film fab. „Biały Kieł”
13.00 Komedia „Żonaty i dzieciaty”
13.30 S. „Herakles. Legendarne podróże”
14.20 Dla dzieci
15.40 S. „Camila”
16.40 S. „Dzikuska”
17.40 Nomeda
18.45 Wiadomości
19.10 Gliny
20.30 Reality show „Trójkąt miłosny”
21.00 S. „Medicopter”
22.00 Wiadomości
22.30 S. „Motorowe patrolo”
23.30 S. erot. „Ulica czerwonych latami”
0.30 Komedia „Seks i miasto”
8.00 Z Wilna
8.20 Stolica
8.40 Dzień dobry
9.15 S. „Julia na wieki”
10.00 Wiadomości
10.30 Z Moskwy
10.45 S. „Złodziejka”
11.30 Nowości kulturalne
11.50 W waszym domu
12.30 Reprezentacja Rosji
13.00 Wiadomości
13.10 Z Moskwy
13.30 Hazard SMS
14.15 S. „Bajazet”
15.00 Wiadomości
15.10 Ojczyzna i losy
15.40 Z Moskwy
16.00 Wiadomości
16.10 Film fab. „Dzienny pociąg”
17.25 Film anim.
17.50 S. „Zwyczajne prawdy”
18.30 Z Wilna
19.00 Wiadomości
19.30 Szkoła Międzynarodowego Biznesu
19.45 S. „Złodziejka”
20.30 „Geras”
20.55 S. „Bajazet”
21.40 Wiadomości
22.00 Z Wilna
22.20 Dach
22.45 Nisza orkiestrowa
23.30 Orientacja SMS
7.30 Światło Ewangelii
8.15 Program muz.
8.30 Bądźmy zdrowi
9.00 Program Uniwersytetu Szawelskiego
9.30 Twój wychowanek
9.55, 20.00 Nieruchomości: kupno, sprzedaż, zamiana, dzierżawa
17.05 Film fab. „Znajomość z ogłoszenia”
19.00 Film dok.
19.30 Świat książek
20.05 Film fab. „Majowe wino”
22.00 Wirtuozi

10.05 Telesklep
10.20, 17.40 Film anim.
10.45, 13.45, 19.25 Lato Tangoramy
11.55 Magazyn muz. S. „Ratownicy na Hawajach”
12.50, 16.45, 18.30 S. „Ratownicy na Hawajach”
14.55, 0.20 Reality show „Trójkąt miłosny”
15.25 Młodzieżowy styl życia
15.55 Film anim.
20.40 Przegląd piłkarski
21.05 S. „Ekipa A”
22.00 Thriller fant. „Dwanaście małp”
0.55 Znajomość SMS
9.00 Wiadomości
9.11 Pogoda
9.15 S. „Badziewiakowie”
9.45 S. anim. „Przygody Sindbada Żeglarza”
9.55 S. „Siedem stron świata”
10.25 Król zwierząt — teleturniej dla najmłodszych
10.50 S. anim. „Mordziaki”
11.15 Na skrzydłach Ikarów: Kuznia Ikarów — magazyn
11.35 Warto wiedzieć: Podróże literackie: Należców Stefana Żeromskiego — reportaż
11.55 Warto wiedzieć: Kulisy i sensacje — program publ.
12.20 Warto wiedzieć: Ojczyzna-polszczyzna: Język polski w Europie. Dziedzictwo francuskie — program
12.35 Polska Kronika Olimpijska
12.50 Powstańcy — cykl o Powstaniu Warszawskim
13.00 Wiadomości
13.10 Powstanie Warszawskie — historia zapomnienia, dyskusja
13.40 Studij w Polsce — reportaż
14.00 „Nie było słońca tej wiosny” — film fab.
15.30 Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie
16.00 Wiadomości
16.10 S. „Badziewiakowie”
16.40 Festiwal Kapel i Śpiewaków Ludowych — Kazimierz 2004 — koncert laureatów
17.25 S. „Siedem stron świata”
18.00 Teleexpress
18.15 S. „Pan na Żuławach”
19.30 Witaj Europo, Welcome Poland, Piękniejsza Polska — magazyn
19.55 Powstańcy — cykl o Powstaniu Warszawskim
20.00 Wieści polonijne — magazyn
20.15 Dobranocka
20.30 Wiadomości
20.58 Sport
21.04 Pogoda
21.10 S. „Badziewiakowie”
21.40 „Nie było słońca tej wiosny” — film fab.
23.10 Festiwal Kapel i Śpiewaków Ludowych — Kazimierz 2004 — koncert laureatów
24.00 Panorama

Nowe filmy o Powstaniu Warszawskim w TVP

Dramatyczne losy

Dwa premierowe filmy dokumentalne o tematyce powstańczej, w reżyserii Andrzeja Wajdy oraz Antoniego Krauze, będzie można obejrzeć w niedzielę i poniedziałek w programie 1 TVP.

Na niedzielę planowana jest emisja długo oczekiwanego obrazu dokumentalnego pt. „Jan Nowak-Jeziorański - „Kurier z Warszawy” 60 lat później. 1944-2004” w reżyserii Andrzeja Wajdy. Scenariusz do tego filmu napisał Andrzej Kotkowski.

Film powstał na podstawie rozmowy, do jakiej doszło 60 lat po wybuchu Powstania Warszawskiego między Wajdą a Nowakiem- Jeziorańskim. Jej tematem była dzisiejsza ocena Powstania, jego sens i znaczenie. Jan Nowak-Jeziorański omawiał stanowisko rządu londyńskiego i aliantów wobec Powstania, analizuje sy-

tuację Armii Krajowej w obliczu wkroczenia Armii Czerwonej na ziemię polskie, komentuje strategię Józefa Stalina. Wypowiedzi Nowaka-Jeziorańskiego przeplatane są fragmentami „Kanału” Andrzeja Wajdy.

Na poniedziałek zaplanowano premierę filmu pt. „Do potomnego”, według scenariusza i w reżyserii Antoniego Krauze. Bohaterami obrazu są najwybitniejsi poeci czasu II wojny: Krzysztof Kamil Baczyński, Tadeusz Gajcy, Zdzisław Stroiński, Andrzej Trzebiński i Wacław Bojarski. Ich dramatyczne losy i fragmenty poezji, która stała się najważniejszą formą wypowiedzi wojennego pokolenia, są tematem wiodącym w filmie. Epizody z życia bohaterów filmu przeplatane są wspomnieniami pisarza, żołnierza Powstania Warszawskiego - Witolda Zaleskiego.

PAP

Wileńska Szkoła Początkowa „Żaliakalnis” (ul. Pergalės 22, tel. 267 16 26, 267 25 08) ogłasza zapisy uczniów do klasy pierwszej i klasy przygotowawczej.



LIETUVA
ul. Pylimo 17
Repertuar
na 18 sierpnia

WIELKA SALA

„Shrek” — godz. 12.30,
14.15.
„Troja” — godz. 18.30.
„Marzyciele” — godz.
21.30.
„Pasja” — godz. 16.00.

SALA 88

„Droga do Eldorado”
— godz. 12.00, 15.30.
„21 gramów” — godz.
19.00.
„Efekt motyla” — godz.
13.30, 17.00.
„Grzech” — godz. 21.15.

Kawiarnia „Prie tilto”
w Trokach zaprasza do
skosztowania karaim-
skich kybynów i trady-
cyjnych potraw litew-
skich.

Trakai, Karaimų 41B.

Przyjmujemy zamówienia grupowe.

Tel. 8 682 34821

(Zam. 334)

Gwiazdy mówią, że dziś...



BARAN. Przed Tobą znakomity okres astrologiczny. Właściwie w każdej dziedzinie życia czeka Cię powodzenie. Ponieważ jednak dzień ma tylko dwadzieścia cztery godziny, radzę Ci skupić się przede wszystkim na uczuciach. Dobre prognozy dla znudzonych codzienną rutyną małżonków.

BYK. Zaczyna się kolejny ciekawy tydzień. Przez tych kilka dni będzie Ci towarzyszył bardzo nierówny biorytm psychiczny i intelektualny. Dziś będzie Ci raczej trudno zabrać się do pracy.

BLIŹNIĘTA. Dzisiaj nie będziesz miał powodów do narzekania. Układ gwiazd zapewnia Ci względny komfort. Sprawy zawodowe powinny przebiegać po Twojej myśli. W rozwiązywaniu trudnych zadań wykazesz się pomysłowością.

RAK. Dzisiaj powinienes być Raku bardzo aktywny. Powinienes, choć może nie będziesz miał na to większej ochoty. Gwiazdy skłonne Ci są jednak pomóc, jeśli dasz im tylko szansę. Nie wymawiaj się słabym zdrowiem czy problemami rodzinnymi.

LEW. Na dziś nie planuj żadnych odpowiedzialnych zajęć. Gwiazdy nie są zbyt chętne do pomocy. Lepiej więc zrobisz, jeśli odpuścisz sobie pewne sprawy. Tym bardziej, że możesz być roztargniony i trudno Ci będzie skupić się na obowiązkach. Znacznie większej uwagi domaga się Twoje zdrowie.

PANNA. To nie będzie najłatwiejszy dzień. Niestety nękać Cię będą problemy natury egzystencjalnej. Mogą Cię dopaść chwile zwątpienia a nawet depresja. Nie powinnaś dzisiaj być sama. To jeszcze bardziej pogłębi Twój zły nastrój.

WAGA. To będzie bardzo miły dzień. Szczególnie silne związki międzyludzkie sprawią, że poczujesz się szczęśliwy. Bardzo dobre prognozy dla rodzin. To także dobry czas na oświadczenia. W sprawach finansowych lekkie ożywienie.

SKORPION. Towarzyszyć Ci dziś będzie duże poczucie własnej wartości. Trudno Ci będzie przegadać. Twoja intuicja okaże się znakomita. Masz szansę przekonać wszystkich niedowiarków, że stać Cię na wiele.

STRZELEC. Dzisiejszy Nów Księżyca sprzyja nawiązywaniu nowych, ciekawych znajomości. Niektóre z poznanych dziś osób pomogą Ci pomyślnie rozwiązać Twoje życiowe problemy. Także sprawy dotyczące uczuciowej sfery Twojego życia mają szansę na szczęśliwe zakończenie.

KOZIOROŻEC. Ten tydzień powinienes poświęcić na przygotowania i plany działań, które zagwarantują Ci sukces. Życzliwość gwiazd jest naprawdę duża. Jeśli coś może stanąć na drodze Twoim marzeniom, to niestety nie najlepsze zdrowie.

WODNIK. Jeśli się tylko postarasz, to dzisiaj możesz bardzo wiele osiągnąć. Unikaj jednak zdenerwowania. Nadmierna pobudliwość może zaszkodzić nie tylko Twoim planom ale i działaniom. Sukces osiągniesz tylko wówczas, jeśli będziesz rozważny i konsekwentny w działaniu.

RYBY. Dzień nie zapowiada się zbyt rewelacyjnie. Twoja forma fizyczna wymaga zdecydowanie większej uwagi i troski. Unikaj więc zadań, które mogłyby wyczerpać Cię fizycznie. Do bra współpraca będzie bardzo ważna.

Uprzejmie
zapraszamy zespoły
na Trzeci Festyn
Kultury Polskiej
w Kownie,
który odbędzie się
29 sierpnia 2004
roku
o godz. 11.00 w
Szkołe Średniej
Veršvų,
przy ul. Mušos 6
(Kowno, przystanek
Inkaras).

Festyn rozpocznie się od Mszy Świętej w kościele Pokarmelickim o godz. 9.00.

Prosimy o przedwczesne zawiadomienie pod nr. tel. (8 37) 45 61 43 (Kowno), Genowefa Chomańska.

Organizatorzy

OGŁOSZENIA

PRACA

Nauczycielka historii poszukuje pracy w szkole.
Tel. 240 52 33

Sprzedam sprężarkę, transformator, półosie do przyczepy, beczki, kanistry, płyn hamulcowy, imadło elektryczne.
Tel. 215 33 22

Sprzedam kuchenkę, butle gazowe, błotniki, nowe części zamienne do „Jawa 350”.
Tel. 215 33 22

SPRZEDAŻ/KUPNO

Sprzedam żyto, 0,30 ha ziemi w Skojdziszkach.
Tel. 235 00 93, 8 676 62664

Sprzedam siatkę ogrodzeniową, cynkowaną.
Tel. 243 82 82, 8 680 40027

Sprzedam namiot, śpiwory, cylindry, tłoki, pierścienie, łańcuchy, nową maskę.
Tel. 215 33 22

Kupię dawne pocztówki, fotografie, banknoty.
Tel. 232 80 93

Sprzedam heblarkę „Eglutė”, wał, płyty do heblarki, plandekę samochodową, smołę budowlaną, płytki 150x150, 150x250. Tel. 215 33 22

Bardzo tanio sprzedajemy bloczki z betonu porowatego produkcji grodzieńskiej o wymiarach:
0,6x0,3x0,2
0,6x0,15x0,2
0,6x0,4x0,19
Dostarczamy na miejsce. Vilnius, tel. 240 22 90, 8 652 98573

PRENUMERATA na wrzesień trwa tylko do 20 sierpnia!

Wydanie codzienne indeks 0044
20 Lt (1 mies.); 80 Lt (4 mies.)

Dla inwalidów I i II grupy, emerytów indeks 0227
17 Lt (1 mies.); 68 Lt (4 mies.)

Wydanie magazynowe indeks 0172
5 Lt (1 mies.); 20 Lt (4 mies.)

„KURIER WILEŃSKI” można zaprenumerować w każdym urzędzie pocztowym. Przelewu można dokonać na konto: VŠĮ „Vilnijos žodis”, bankas „NORD/LB Lietuva”, b.k. 40100, a.s. LT224010044100060879

Wydanie codzienne w księgarniach
„Księgarnia na Rudnickiej” (Rūdinkų 20), „Elephas” (Olandų 11)
W Domu Kultury Polskiej (Naugarduko 76)
W szkołach - 14 Lt (1 mies.)
Wydanie codzienne w redakcji - 13 Lt (1 mies.)

Dla czytelników w Polsce
Wydanie codzienne 70 PLN (1 mies.)
Wydanie magazynowe 30 PLN (1 mies.)

Przelewu można dokonać w Polsce w złotówkach na konto: VŠĮ „Vilnijos žodis”, nr 51124018481111000020760445 Bank Polska Kasa Opieki S A Oddział w Suwałkach, z dopiskiem „prenumerata”.

Dla czytelników za granicą
Wydanie codzienne 15 EUR (1 mies.)
Wydanie magazynowe 5 EUR (1 mies.)

Przelewu można dokonać w euro na konto:
Beneficiary's account number: LT224010044100060879
Beneficiary's bank's name: AB bankas „NORD/LB Lietuva”
S.W.I.F.T. AGLBLT2X
Beneficiary's name: VŠĮ „Vilnijos žodis”
Beneficiary's address: Birbynių g. 4A, 02121 Vilnius -30, Lithuania



O prenumeracie zagranicznej prosimy poinformować redakcję pod nr. faksu 370 5 260 84 44 lub pocztą el. kolport@kurierwileński.lt

USŁUGI

Pokrywamy i ocieplamy płaskie (pokryte ruberoidem) dachy, garaże, balkony. Udzielamy gwarancji. Cena od 17 Lt za m². Wykonujemy inne prace budowlane. Tel. 243 88 04, 259 21 56, 8 614 95017

Niedrogo korepetycje z matematyki. Prace kontrolne dla studentów studiów zaocznych. Vilnius, tel. 213 80 90

Odnawianie starych oraz produkcja nowych drzwi, framug, futryn, wstawianie.
Tel. 8 676 75756, Stanisław

Fotoceramika. Zdjęcia na pomniki. Vilnius, L. Asanavičiūtės 20/2 (obok sklepu „Vaivorykištė” — Rimi), tel. 216 97 79, 8 650 89050

Produkujemy i wstawiamy plynowe drzwi, ramy balkonowe, okna (szyby zespolone), schody, altanki. Vilnius, tel. 267 75 93, 8 687 22741

DO WYNAJĘCIA

Do wynajęcia turystom z Polski pokój w centrum Wilna. Tel. 272 39 54

Do wynajęcia pomieszczenia gospodarcze i pod serwis samochodowy od 50 do 300 m².
Tel. 8 672 55381,
8 611 63646.
(Zam. 385)

WILEŃSKA GIEŁDA PRACY PROPONUJE

Informacja telefoniczna 8 5 272 50 77

Oferta pracy

Zawód	maszynista koparki	Wynagrodzenie	od 600 Lt
Miejsce pracy	Wilno	(według wykonanej pracy)	
Wynagrodzenie	od 500 Lt	Wymagania	korzystanie z samochodów przedsiębiorstwa
(według umowy)		Nazwa przedsiębiorstwa	UAB „Autovisatos” taksy
Wymagania	doświadczenie pracy, ważne świadectwa	Informacja	tel. (8 5) 271 57 15
Nazwa przedsiębiorstwa	UAB „Vilsta”	Adres	Verkių 34a
Informacja	tel. 8 682 40162	Zawód	spawacz
Adres	Papilėnų 2	Miejsce pracy	Wilno
Zawód	spawacz gazem i elektrycznością	Wynagrodzenie	od 500 Lt
Miejsce pracy	Wilno	(według wykonanej pracy)	
Wynagrodzenie	od 500 Lt	Wymagania	spawanie półautomatyczne, doświadczenie pracy, tel. dod. 8 698 08229
(według wykonanej pracy)		Nazwa przedsiębiorstwa	UAB „Jukoma ir KO”
Wymagania	doświadczenie pracy	Informacja	tel. (8 5) 264 13 80
Nazwa przedsiębiorstwa	UAB „Vilsta”	Adres	Žarijų g. 2a
Informacja	tel. 8 682 40162	Zawód	frezer
Adres	Papilėnų 2	Miejsce pracy	Wilno
Zawód	kucharz	Wynagrodzenie	od 1000 Lt
Miejsce pracy	Wilno	Wymagania	obowiązki frezera i szkolenie uczniów, tel. dod. 8 616 38381
Wynagrodzenie	od 500 Lt	Nazwa przedsiębiorstwa	UAB „Jovela”
Wymagania	umiejętność wypieku kybynów, bułek, doświadczenie pracy	Informacja	tel. (8 5) 213 59 44
Nazwa przedsiębiorstwa	UAB „Maigasta ir KO”	Adres	Vytenio g. 50, gab. 513
Informacja	tel. (8 5) 231 57 36	Zawód	dziennikarz
Zawód	ekspedytor-ładowacz	Miejsce pracy	Wilno
Miejsce pracy	Wilno	Wynagrodzenie	od 500 Lt + honorarium
Wynagrodzenie	od 800 Lt	Wymagania	specjalista, wyższe wykształcenie, znajomość tematu oświaty, praca w redakcji pisma „Dialogas”
Wymagania	prawo jazdy kierowcy ładowarki elektrycznej	Nazwa przedsiębiorstwa	UAB „Polilogas”
Nazwa przedsiębiorstwa	UAB „Eugesta”	Informacja	tel. (8 5) 234 15 71
Informacja	tel. (8 5) 230 65 47	Poczta el.:	telena@takas.lt
Adres	Meistrų 10	Zawód	malarz
Zawód	stolarz	Miejsce pracy	Wilno
Miejsce pracy	Wilno	Wynagrodzenie	od 500 Lt
Wynagrodzenie	od 1200 Lt	Wymagania	malarz-tylnkarz, tel. dod. 8 686 08441, 8 618 30456
Wymagania	doświadczenie pracy, tel. dod. 8 686 75578	Nazwa przedsiębiorstwa	R. Ručinsko Pl „Hilaras”
Nazwa przedsiębiorstwa	UAB „Gera virtuvė”	Informacja	tel. (8 5) 234 51 75
Informacja	tel. (8 5) 246 05 02	Zawód	kierowca taksówki
Zawód	kierowca taksówki	Miejsce pracy	Wilno
Miejsce pracy	Wilno		

KUPON

BEZPŁATNEGO OGŁOSZENIA

Osobiste ogłoszenia (do 10 słów) wydrukujemy nieodpłatnie (oprócz pozdrowień i kondolencji)

Wypełniony kupon prosimy przesłać na adres redakcji z dopiskiem „Dział reklamy”: Birbynių 4 a, 02121 Vilnius-30

Tekst ogłoszenia _____

telefon, (kod miasta) _____

KURIER Birbynių 4 a, 02121 Vilnius-30

KURIER Birbynių 4 a, 02121 Vilnius-30

KURIER

OGŁOSZENIA DO „KURIERA WILEŃSKIEGO” - TELEFONICZNIE !

OGŁOSZENIA DROBNE DO „KURIERA WILEŃSKIEGO” PRZYJMUJEMY TEŻ TELEFONICZNIE PRZEZ CAŁĄ DOBĘ !

Swoje uwagi prosimy zgłaszać pod nieodpłatnym nr telefonu: 8-800 22900 (w języku litewskim).

Usługę oferuje: UAB „Dešimt balų”, Demokratų 53, Kaunas, tel. 8-37 36 11 87

Jedynie trzeba zatelefonować pod nr telefonu

8 900 40017

Cena za 1 minutę **5 Lt**

Po odezwaniu się sekretarki automatycznej nastąpi sygnał, po którym prosimy podać swoje imię, nazwisko i numer telefonu z kodem miasta. Po usłyszeniu drugiego sygnału - od którego następuje odliczanie czasu w cenie 5,00 Lt za 1 minutę - trzeba podać treść ogłoszenia i dzień jego ukazania się. Następnie prosimy odłożyć słuchawkę.



ELEPHAS

KNYGYNAS • KSIĘGARNIA

Vilnius, Olandų 11, tel. 215 30 55, poczta el. elephas@takas.lt



Księgarnia „ELEPHAS” proponuje prenumeratę czasopism z Polski. Prenumeratę można rozpocząć od dowolnego numeru z miesięcznym uprzedzeniem. Odbiór w księgarni.

Szeroki wybór, około 200 pozycji

(Zam. 012)

JUŻ SĄ ĆWICZENIÓWKI DO SZKOŁY



Głęboko współczujemy naszej koleżance

Joli Guniewicz

z powodu przedwczesnej i tragicznej śmierci

Męża i naszego Kolegi Marka

Podzielamy ból utraty razem z ich córkami i rodziną

Koledzy z ławy szkolnej wileńskiej „Jedenastki”

Schroederowie adoptowali dziecko

Nowy dom Wiktorii



Jak podaje dziennik niemiecki, dziewczynka została adoptowana z domu dziecka w Sankt-Petersburgu. Fot. EPA-ELTA

Kanclerz Niemiec Gerhard Schroeder i jego małżonka Doris adoptowali trzyletnią rosyjską dziewczynkę o imieniu Wiktorii — poinformował w poniedziałek dziennik „Suddeutsche Zeitung” w swoim wydaniu internetowym.

Dziewczynka, która od kilku

miesięcy przebywała w rosyjskim domu dziecka, mieszka już ze swoimi nowymi rodzicami w Hanowerze. 41-letnia Doris Schroeder-Koepf, dziennikarka z zawodu, ma 13-letnią córkę Clare z poprzedniego związku. Kanclerz Schroeder, który jest żonaty po raz czwarty, nie ma dzieci. PAP

Najnowsze odkrycie sondy Cassini

Nowe księżycy Saturna

Międzyplanetarna sonda Cassini wykryła dwa nowe księżycy planety Saturn — poinformowała agencja NASA.

W ten sposób łączna liczba naturalnych satelitów tej, posiadającej wspaniałe pierścienie, planety wzrosła do 33.

Nowo odkryte księżycy, które tymczasowo oznaczono symbolami S/2004 S1 i S/2004 S2, są bar-

dzo niewielkie — liczą ok. 3 km i 4 km średnicy. Okrążają one Saturna między orbitami dwóch innych satelitów — Mimas i Enceladusa.

Cassini dostrzegł nowe satelity 1 czerwca br., kiedy dolatywał do Saturna po 7-letniej podróży z Ziemi. 30 czerwca sonda weszła na orbitę wokół Saturna. Najbliższe 4 lata spędzi na badaniach planety, jej pierścieni i satelitów. PAP

Setka świń przyczyną zamieszania na drodze

Kwicząca przeszkoda

Prawie 100 kwiczących świń wywołało nie lada harmider na jednej z malezyjskich dróg, kiedy wioząca je ciężarówka przewróciła się i zwierzęta zatarasowały całkowicie cztery pasy ruchu — podał wczoraj Reuter.

„Świnie były wszędzie” — tak opisał zdarzenie jeden z dwu policjantów, starających się zapano-

wać nad całym rozgardiaszem. Samochody zjechały na pobocze, aby nie zrobić krzywdy zwierzętom, a w tym czasie policjanci starali się spędzić 98 świńek w jedno miejsce — relacjonuje malezyjska agencja prasowa Bernama.

Do zdarzenia doszło w pobliżu miasta Ipoh, 180 km na północ od stolicy Kuala Lumpur. PAP

Spędził tydzień w szybie windy

Pech mechanika

Chiński mechanik spędził tydzień w szybie windy bez picia i jedzenia — podały lokalne media. Mężczyzna wpadł do szybu podczas prac konserwacyjnych w fabryce Zengcheng w prowincji Guangdong, na południu Chin.

Jak dotąd nie wiadomo, jakie

były przyczyny wypadku. Pracodawca nie zgłosił na policję zaginięcia mężczyzny, bo był pewien, że poszedł on już do domu. Mechanika zaczęto szukać dopiero tydzień po wypadku. Pechowy robotnik jest w szpitalu. Niewykluczone, że doznał poważnego uszczerbku na zdrowiu. PAP



Uśmiechnij się

Nauczycielka do Jasia:

— Przyznaj się, ściągałeś od Matgosi!

— Skąd pani to wie?

— Bo obok ostatniego pytania ona napisała: „nie wiem”, a ty napisałeś: „ja też”.

— Jasiu, powiedz nam — pyta ksiądz na lekcji religii — Co musimy zrobić, aby otrzymać rozgrzeszenie?

— Musimy grzeszyć, proszę księdza — pada odpowiedź.

Festiwal Bolka i Lolka w Wiedniu

Zamysł Austriaka

Festiwal filmów z Bolkiem i Lolkiem, bohaterami najsłynniejszego polskiego filmu animowanego dla dzieci, zamierza zorganizować w Wiedniu Reinhold Eckhardt — poinformował dyrektor bielskiego Studia Filmów Rysunkowych Zdzisław Kudła.

„Eckhardt odwiedził już Studio i złożył propozycję. Teraz czekamy na projekt programu imprezy. Festiwal, czy też festyn, jeśli rzecz zostanie sfinalizowana, odbyłby się prawdopodobnie w przyszłym roku” — powiedział Kudła.

Zdaniem dyrektora impreza miałaby charakter niekomercyjny. W jej trakcie Studio zaprezentowa-

łyby filmy animowane z bohaterami popularnych kreskówek.

Dyrektor bielskiego SFR dodał, że Reinhold Eckhardt zajmuje się organizacją imprez masowych dla dzieci. Fundusze pozyskuje między innymi z austriackiego budżetu oraz Unii Europejskiej.

Pierwszy odcinek przygód Bolka i Lolka powstał w 1962 r. Nosił tytuł „Kusza”. Od tego czasu zrealizowano ponad 150 siedmiominutowych odcinków. Powstały także filmy pełnometrażowe, jak „Wielka Podróż Bolka i Lolka”. W 1997 roku przygody urwisów zwyciężyły w plebiscycie „Dobranocka Wszech Czasów”. PAP

Osa przyczyną wypadku drogowego

Owady atakują Niemców

Natrętna osa spowodowała na autostradzie A1 w okolicach Greven w Nadrenii Północnej-Westfalii wypadek drogowy — podała agencja dpa.

Kierowca ciężarówki przewożącej 15 ton marmolady usiłował w czasie jazdy przepędzić owada z kabiny. Podczas tych manewrów stracił panowanie nad pojazdem, który otarł się o płot na poboczu, a następnie uderzył w filar mostu biegnącego nad autostradą. Słoiki z marmoladą wypadły na drogę. Straty oszacowano na 100 tysięcy euro.

Osy dają się w tym roku wyją-

kowo we znaki mieszkańcom Niemiec. Jak podał najnowszy „Spiegel”, w Hamburgu w czasie jednego weekendu do szpitali zgłosiło się 200 osób użądlnionych przez agresywne owady. „Spiegel” opisał m. in. przypadek 77-letniej rencistki, która zmarła po połknięciu osy. Jad owada doprowadził do zakłóceń w pracy układu krążenia i kurczu tchawicy.

Największy berliński szpital Charite odnotowuje co najmniej jeden ciężki przypadek ukąszenia przez osy dziennie. Niemiecka bulwarówka „Bild-Zeitung” ogłosiła stan alarmowy. PAP

Przez 37 lat żyli bez elektryczności

Spóźniona cywilizacja

Pewne małżeństwo w hrabstwie Suffolk doczekało się po 37 latach instalacji elektryczności. 74-letni Pat Payne i jego 72-letnia żona Margaret wychowali na swojej farmie dziewięcioro dzieci i przez całe życie obywali się bez elektryczności.

Dopiero niedawno jedno z ich dorosłych już dzieci powróciło do rodzinnego domu i zainwestowało

w doprowadzenie prądu do 200-letniego budynku.

„Mam wrażenie, że nasze dzieci są tym znacznie bardziej podekscytowane, niż my — mówi pani Payne. — Przypuszczam, że wygodniej byłoby używać żarówek zamiast świec i sprzątać przy pomocy odkurzacza, zamiast szorować podłogę, ale jakoś nam się udało.” PAP

Opr. I. M.



Jachty kołyszące się na falach Bałtyku — to typowy widok z wybrzeża nadmorskiego kurortu Nida. Dzisiejszy dzień na Mierzei Kurońskiej, według synoptyków, minie pod znakiem słońca i pogody. Fot. ELTA

Pogoda

Miejscami popada

Na Litwie utrzyma się ciepła, ale deszczowa pogoda, dziś na większej części terytorium przelotne deszcze, burze. Temperatura 23-28 stopni.

W czwartek w nocy w większości rejonów, a w dzień miejscami krótkie opady z możliwością burz. Temperatura w nocy 14-19, w dzień 25-30 stopni.

Kalendarium

* Środa (18.VIII) jest 231 dniem 2004 roku.

Do końca roku pozostało 135 dni.

* Znak Zodiaku — Lew.

* Imieniny: Heleny, Ilony, Karoliny, Klary, Laury.

* Wschód Słońca — 6.00, zachód — 20.44.

Długość dnia — 14 godz. 44 min.

* Księżyc. Nów — od 15 sierpnia

Kurs walut

Bank Litewski

Oficjalny kurs na 18 sierpnia 2004 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn.walut.

UE euro	3,4528
Dolar USD	2,7910
Dolar australijski	2,0034
1000 rubli białoruskich	1,2899
Dolar kanadyjski	2,1405
Frank szwajcarski	2,2528
Korona czeska	0,1097
Korona duńska	0,4643
Korona estońska	0,2206
Funt brytyjski	5,1352
100 forintów węgierskich	1,3936
Juanie chińskie	0,3372
Łat łotewski	5,1994
Korona norweska	0,4175
Złoty polski	0,7807
Rubel rosyjski	0,0955
Korona szwedzka	0,3739
1 mln lir tureckich	1,9150
Griwna ukraińska	0,5257
Korona słowacka	0,0859

(Zam. 028)



LISENAS

UZZAROLJ ANČNE BENDROVE

Vilnius, tel. 265 32 61



PRODUKCIJA

CUKIERKŲ

Dom gościnny 7 na Zارعzczu

oferuje: w okolicach Starego Miasta

• wynajęcie sali bankietowej

• wynajęcie pokoi hotelowych

Obsługa w języku polskim. Niskie ceny.

ZAPRASZAMY!

Vilnius, Polocko 53 A, tel.: +370 5 210 58 61, +370 684 74286